Słowo Ludu

Nakład: 143.507

Cena 50 gr

ROK XXIV nr 206 (7899)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, PONIEDZIAŁEK, 24 LIPCA 1972 R.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Ze świata — w skrócie

Kurt Waldheim przybył do Wiednia

● MOSKWA PAP. Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim opuścił w sobotę Moskwę udając się na krótko do Wiednia, skąd w niedzielę udał się do Nowego Jorku.

Katastrofa kolejowa we Włoszech

● RZYM PAP. We Włoszech wydarzyła się poważna katastrofa kolejowa. Według ostatnich informacji, 8 osób poniosło śmierć, a 180 zostało rannych.

Przyczyną katastrofy było czołowe zderzenie się dwóch pociągów lokalnych u wylotu tunelu w pobliżu Pozzuoli na północ od Neapolu.

868 tysięcy bezrobotnych w Wielkiej Brytanii

● LONDYN PAP. Według danych oficjalnych, w W. Brytanii jest obecnie 868 tys. bezrobotnych. W ostatnim miesiącu liczba bezrobotnych powiększyła się o 34 tysiące. Tak więc powraca tendencja wzrostu bezrobocia, zahamowana w ciągu dwóch wiosennych miesięcy.

Depesza gratulacyjna przywódców radzieckich

● MOSKWA PAP. Przywódcy radzieccy przesłali depeszę gratulacyjną do prezydenta Arabskiej Republiki Egiptu, Anwara Sadata z okazji rocznicy rewolucji 1952 roku w Egipcie.

Ostrzeżenie dla IRA

● LONDYN PAP. W. Brytania ostrzegła w sobotę bojowników irlandzkiej Armii Republikańskiej że ich działalność nie będzie dłużej tolerowana i że przywódcy IRA zostaną schwytani i aresztowani.

Rozmowy Bengalia — Indonezja

● DELHI PAP. Jak donosza z Djakarty, w Indonezji rozpoczęły wstępną minister spraw zagranicznych Ludowej Republiki Bengalii (Bangla Desz) Adibus Samada, Minister przyjęty został przez Prezydenta Suharto, rozmawiał z ministrem spraw zagranicznych Indonezji, Adamem Malikiem oraz spotkał się z innymi działaczami państwowymi Indonezji.

Powódź we Włoszech

● RZYM PAP. Gwałtowna burza przeszła nad rejonem Avelinno, koło Neapolu. Wskutek ulewnych deszczów wystąpiła powódź. Przeprowadzono ewakuację wielu mieszkańców.

Aktywizacja neofaszystów

● RZYM PAP. W licznych miastach Włoch nie ustają neofaszystowskie prowokacje przeciwko organizacjom partii lewicowych. Ostatnio faszyzujący chuligani zastakowali jedną z sekcji Włoskiej Partii Komunistycznej w pobliżu Crotone, w okręgu Kalabria.

Z Portugalii

● PARYŻ PAP. „Krach reformizmu" — tak zatytułowany jest dokument nielegalnie kolportowany w Portugalii. Jak podaje lizboński korespondent AFP, podpisało go 80 znanych działaczy opozycji portugalskiej.

Nowa prowokacja izraelska wobec Libanu

● KAIR PAP. Jak podaje prasa bejrucka, samoloty izraelskie naruszyły w sb. granice Libanu, dokonując przelotów nad miejscowościami Hasbaja i Nabatija.

ZMW zrobiło solidną, żniwną robotę

Kłosy zebrane młodymi rękami

Relacjonując przebieg tegorocznych żniw często informujemy o udziale młodzieży w akcji „Każdy kłos na wagę złota". Piękne to hasło, piękna akcja i tak bardzo kielecka, bo przed kilku laty — zanim stała się ona własnością młodzieży wiejskiej — całego kraju — narodziła się ona właśnie w Kieleczyźnie.

Zarząd Wojewódzki ZMW kierujący akcją zbiera codziennie meldunki o udziale coraz większej ilości brygad ZMW przy zbiorze zbóż. Są one lakoniczne, ot jak np. ten: „Koło ZMW w Marianowie koło Brańcy, pow. kozienicki objęło stałą opieką gospodarstwo rolne należące do wdowy Genowefy Święcickiej. Młodzież od dwóch lat wykonuje wszystkie prace polowe w tym gospodarstwie. W tegorocznej akcji „Każdy kłos na wagę złota" członkowie koła skosili 2,5 ha żyta".

W bieżącej akcji żniwnej młodzieży pomagającej przy żniwach wdowom, starym, samotnym rolnikom, czy tym, których synowie odbywają służbę wojskową wzięło udział blisko 500 brygad ZMW; przy czym najwięcej wysiłku w prace żniwne włożyła młodzież z powiatów: białobrzeskiego, buskiego, jędrzejowskiego, kieleckiego, lipskiego, pińczowskiego, sandomierskiego, starachowickiego, zwoleńskiego i staszowskiego.

Sumują się meldunki. W powiatowych i wojewódzkich

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W 20 rocznicę rewolucji egipskiej

KAIR PAP. W Egipcie uroczyście obchodzono 23 bm. dwudziestą rocznicę rewolucji lipcowej. Ta antyimperialistyczna, wyzwoleńcza rewolucja była ważnym wydarzeniem w narodowowyzwoleńczej walce narodów arabskich przeciwko imperializmowi i kolonializmowi.

Z Wietnamu

Wielu zabitych i rannych

NOWY JORK PAP. Nad miastem Quang Tri, w północnej części Wietnamu południowego, wyzwolonym przez patriotyczne siły zbrojne w dniu 1 maja br. w dalszym ciągu powiewa flaga patriotów — czerwono-niebieska ze złotą gwiazdą pośrodku. Mimo nieustającego ostrzeliwania Quang Tri przez artylerię z okrętów VII Floty USA i samoloty B-52, obrońcy tego miasta odpierają z powodzeniem ataki nieprzyjacielskie. W niedzielę rano po 14 nalotach, aparatów B-52, które zrzuciły ponad 1000 ton bomb, dowództwo sajgońskie zrzuciło desant w odległości 10 km na północ od Quang Tri. Spadochroniarze sajgońscy zaatakowani zostali tam przez siły wyzwoleńcze, które użyły czołgów.

Jednakże najważniejszym wydarzeniem w walkach na tzw. froncie północnym, było przecięcie w niedzielę drogi nr 1 przez siły patriotyczne w odległości 24 km na południe od Quang Tri. Drogą tą dowództwo sajgońskie kierowało na północ samochody z zaopatrzeniem i posiłkami dla swych wojsk.

Agencja Reutera podaje, że na rejon bazy sajgończyków „Bastogne" broniącej od zachodu dostępu do Hue, spadło w niedzielę 1.300 pocisków moździerzowych i z działek bezodrzutowych.

W dalszym ciągu toczą się zacięte walki bojowników sił wyzwoleńczych z wojskami reżimowymi w prowincji Binh Dinh. Patrioci nadal bronią miast Ho Ai Nhon i Tam Cuan, ważnych pod względem strategicznym.

Rzecznik MSZ DRW złożył oświadczenie stwierdzając, że w niedzielę rano samoloty amerykańskie zaatakowały rejon Vang Dien, w bezpośrednim sąsiedztwie Hanoi. Wskutek nalotu było wielu zabitych i rannych oraz uległo zniszczeniu wiele domów mieszkalnych i obiektów gospodarczych.

Oświadczenie KC Patriotycznego Frontu Laosu

HANOI PAP. KC Patriotycznego Frontu Laosu opublikował oświadczenie w związku z 10 rocznicą podpisania porozumień genewskich w sprawie Laosu.

23 lipca br. mija rocznica tych układów, które gwarantowały Laosowi niezawisłość, suwerenność, neutralność i integralność terytorialną. Jednakże — jak głosi oświadczenie — dotychczas nie zostały zapewnione podstawowe prawa narodowe Laotańczyków, pokój i zgoda w tym kraju. Dzieje się tak dlatego, ponieważ Amerykanie systematycznie naruszają te porozumienia i prowadzą agresywną wojnę w Laosie.

Więcej niż planowano artykułów żywnościowych w tym 5-leciu

Wyrazem troski kierownictwa partyjnego i państwowego o stałą poprawę warunków bytowych ludzi pracy jest przyjęty ostatnio przez Biuro Polityczne KC PZPR, a następnie przez Radę Ministrów program przyspieszenia wzrostu produkcji rolnej i przemysłu spożywczego w latach 1973—75. Celem tego programu jest osiągnięcie dodatkowej produkcji rolnej, a tym samym stworzenie warunków, w których przemysł spożywczy będzie mógł dostarczyć na rynek w tym pięcioleciu więcej, niż planowano, artykułów żywnościowych.

Realizacja tego programu pozwoli m. in. na zwiększenie spożycia mięsa i jego przetworów pod koniec tego 5-lecia do 65 kg na 1 mieszkańca oraz na wydatne przekroczenie planowanego pośrednio poziomu spożycia innych artykułów, zwłaszcza pochodzenia zwierzęcego. Przewiduje się bowiem, że przy dostarczeniu przez rolnictwo większej ilości surowców przemysł spożywczy będzie mógł wyprodukować poza mięsem i jego przetworami, znacznie więcej, niż planowano, m. in. twarogów, masła, mleka chudego w proszku oraz mleka zagęszczonego, lodów, napojów mlecznych, pieczywa zwłaszcza cukierniczego, piwa itp.

Wspomniany program stawia przed przemysłem spożywczym zadania nie tylko ilościowego zwiększenia produkcji różnych artykułów żywnościowych, ale też rozszerzenia ich asortymentu oraz uszlachetniania. Chodzi przede

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Święta, święta i już po...

◆ Imprezy okolicznościowe w miastach

◆ Wypoczynek nad wodą

W Bieleckich Młynach. Fot. Z. Jonko

Święta, święta i już po... chciałoby się powiedzieć po dwóch dniach wolnych od pracy. Informowaliśmy już obszernie o przebiegu Lipcowego Święta w naszym województwie, dziś relacja z wczorajszej niedzieli.

Podobnie, jak 22 Lipca w wielu miejscowościach odbyły się imprezy rozrywkowe i sportowe. W Kielcach w wielu punktach miasta koncertowały zespoły filharmonii i „Kielczanie". W niektórych dzielnicach wyświetlono filmy fabularne. Większość osób już z samego rana wyjechała za miasto nad wodę w poszukiwaniu odpoczynku i wytchnienia. Gwarno więc było w Bodzentynie, pod Zalewem, Cedzynie, Bieleckich Młynach,

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Pożegnalny apel w miasteczku zlotowym

Wczoraj we wczesnych godzinach rannych na terenie miasteczka zlotowego w Łodzi odbył się pożegnalny apel delegatów na Zlot Młodych Przodowników Pracy i Nauki „Łódź 72".

Przy dźwiękach hejnału zlotowego opuszczona została z masztu flaga, która w dniach 19—22 lipca obwieszczała, że Łódź jest stolicą młodości.

Za ofiarny udział w realizacji programu zlotowego podziękował delegatom — w imieniu OKWOM — komendant zlotu — **Stanisław Bohdanowicz**.

W pożegnalnym apelu uczestniczyli gospodarze Łodzi i województwa z pierwszymi sekretarzami KŁ i KW PZPR — **Bolesławem Koperskim i Jerzym Muszyńskim**, a także czołowi kierownictwa polskich organizacji młodzieżowych.

Za niezwykle serdeczną atmosferę, jaką stworzyli w Łodzi delegaci gorąco podziękował młodzieży B. Koperski.

Od godz. 9.15 zaczęły opuszczać miasteczko zlotowe pierwsze autokary, wiozące delegatów do ich miast i wsi, tym samym rozpoczęta została operacja „odjazd".

Na zdjęciu: delegacja młodzieży z Kielc. CAF — Rozmyślowicz — telefoto

Słońce dla wszystkich

Wakacje wiejskich dzieci

Żniwa w pełni. Dorośli ciężko pracują w polu. Na wsi pozostają dzieci. Czy zawsze bez opieki? — Odwiedziliśmy kilka wsi interesując się tym co robią maluchy, gdy ich rodzice przebywają w polu. Oto kolejne spostrzeżenia.

Łączna (pow. kielecki) — **Koło Rolnicze zorganizowało sezonowy dziecieniec dla 25 dzieci. Chętnych było więcej. Nie starczyło środków finansowych. Dzieci otrzymują 3 razy dziennie posiłek, a czas od godz. 8 — 17 mają wypełniony różnym zajęciami. Wydział Oświaty Prez. PRN w Kielcach wyposażył dzieciniec w zabawki i sprzęt sportowy. Nadzór pedagogiczny sprawują dwie miejscowe nauczycielki: — Natalia Kończak i Maria Panowska. Obok dziecińca czynne jest stale przedszkole. Przebywa w nim 26 dzieci w wieku od 3—7 lat. Opiekują się nimi przedszkolanki — Danuta Flasińska, Teodora Zaczek i Krystyna Zatorska. Rodzice mogą więc spokojnie pracować w polu.**

W Szkole Podstawowej w **Suchedniowie** przebywa I turnus kolonijny liczący 123 uczestników, dzieci pracowników FGR z terenu województwa. Jak zapewnia kierownik kolonii — mgr **Wiktor Froniewicz** — program pobytu jest urozmaicony, a wyżywienie dobre. Pod nadzorem 8 pedagogów dzieci mogą należycie wypoczywać.

W **Tychowie Starym** czynne jest przedszkole dla dzieci w wieku 4—7 lat. Oprócz tego w szkole, w ramach nieobowiązkowego lata, drużyna ZHP organizuje zajęcia dla dzieci starszych. Był już 3-dniowy biwak oraz gry i zabawy na boisku szkolnym. Wiele dzieci wyjechało na kolonie letnie.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Jan Wróblewski szybowcowym mistrzem świata

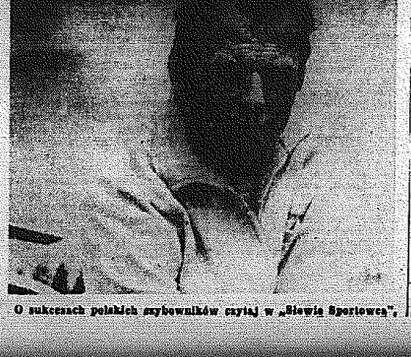

O sukcesach polskich szybowników czytaj w „Sowie Sportowej".

Przez 3 kontynenty i 17 państw

Wyprawa warszawskich studentów dotarła do Kielecczyzny

Przed młodymi wędrowcami jeszcze ponad 1100 km. Fot. Z. Jonko

Jest ich ośmioro — czterech chłopców i tyle dziewcząt — amatorów przygody i kapitalnej turystyki. W ub. roku Lucyna Zalewska i Andrzej Kępa brali udział w wyprawie na Bliski Wschód traktorem marki „ursus". Tym razem grono zapalonych wędrowców obrało sobie inną trasę, biegnącą przez trzy kontynenty i 17 krajów. Szlak ich wędrówki biegnie wokół Morza Śródziemnego przez Europę, Afrykę i Azję i liczy 15 tys. km. Organizatorami tej wyczerpującej wędrówki są: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego PZL Zasław-Rzeszowe („Romet"), które dostarczyły motocykle marki „Romet". Na nich będzie nadomi przejadą 13 tys. km. Wyprawa ma charakter reklamowy.

Spotkaliśmy ich na trasie wielkiej wędrówki w Sejmie. Ubrani w jednakowe bluzy z napisem: „Romet - Bredom - Poland", kontynuowali podróż po Kielecczyźnie. Dlaczego właśnie stąd rozpoczęli wyprawę?

— Góry Świętokrzyskie są tak piękne — powiedział kierownik wyprawy — Andrzej Kępa — że nie mogliśmy ich ominąć. Wybieramy się jeszcze do Sandomierza i na Św. Krzyż. Potem na wielki szlak...

Ośmioosobowa grupa składa się ze studentów różnych wydziałów. Jest wśród nich polilgloka, mechanik, geograf, a nawet matematyk — żeby liczył kilometry — śmieją się studenci.

Wyprawa rozpoczęta 21 bm. w Warszawie zakończy się pod koniec września. Życzymy młodym podróżnikom szerokiej drogi i połamania szprych.

(Kos.)

Szumią pod jodłami

„Gdy w ubiegłym roku uroczą pani Irena z „Tele-Echa" zapytała go w swym telewizyjnym wywiadzie, dlaczego porzucił sen o wojskowym, odpowiedział bez wahania:

— Bo przed wojną, proszę pani, nie było tak pięknych kobiet jak dziś!

W dniach tragedii narodowej, w pamiętny wrzesień, znów sobie przypomniał, że jest żołnierzem, potomkiem powstańca styczniowego".

O barwnej postaci księdza Walentego Ślusarczyka, o „Dymarkach" i Nowej Słupi pisze Stanisław Rams. Ten interesujący reportaż znajdziecie w sierpniowym numerze „Przemian", które ukażą się w najbliższy piątek.

Skrzynie z amunicją pod filarami mostu w Jarosławiu

W Jarosławiu kąpiące się w Sanie dzieci natrafiły wczoraj tuż przy filarach mostu drogowego na 3 zatopionych skrzyń, zawierających materiały wybuchowe i amunicję. Powiadomiono ekipy saperów, które zajęły się unieszkodliwieniem tych groźnych, wojennych pozostałości.

Na marginesie tej informacji trzeba przestrzec, że na przewszy ślad istnienia w rzece i pod mostem jarosławskim materiałów wybuchowych natrafiły — również przypadkowo — dzieci podczas kąpieli już przed tygodniem. Wydobytą wówczas skrzynię z minami rozbili fachowcy — wojsko, nie pokuszono się jednocześnie o dokładniejsze zbadanie tego miejsca koryta Sanu. Niedzielne znalezisko spowoduje chyba właściwą akcję.

Choć urlopy w pełni — nie słabnie tempo pracy w zakładach Kielecczyzny

Mamy pełnię lata. Tysiące mieszkańców Kielecczyzny udało się na urlopowy wypoczynek. Ale w zakładach przemysłowych wre wytężona praca. Jak sobie radzą załogi w tym gorącym okresie?

Zakłady Metalowe, Odlewnia Żeliwa i Emalernia „Kamienna", Fabryka Obuwia w Skarżysku — pomyślnie wykonały plany półroczne. Mają dobry start do drugiego półrocza, i mimo, że 12 proc. załóg korzysta w lipcu z urlopów — praca jak do tej pory przebiega normalnie w najtrudniejszych warunkach — w związku z upałami pracują odlewnicy i emalerniczy z „Kamiennej". Skutki upałów łagodzi się polewaniem hal fabrycznych wodą, dodatkowymi dostawami napojów orzeźwiających. Zadania pisnowe kluczowych zakładów przemysłowych Skarżyska w upalne lipcowe dni są wykonywane na ogół rytmicznie.

W radomskim „Walterze", Zakładach Wyrobów Emaliowanych —

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Prognoza pogody

Dziś Polska będzie się nadal znajdować na skraju rozległego wyżu. Zachmurzenie niewielkie, w godzinach popołudniowych wzrastające, ze skłonnością do burz i przelotnych opadów. Temperatury nadal wysokie, choć nie tak niskie, niż w ostatnim okresie. Wiatry umiarkowane z kierunków wschodnich.

TOTO-LOTEK

7, 13, 25, 28, 36, 39, (dod. 37)

„PRZEPIÓRECZKA"

2, 4, 15, 20, 27, 34

końcówka banderoli 7308

„Wenus-8" — na powierzchni planety

MOSKWA PAP. Nauka i technika radziecka odnosi nowy sukces w dziedzinie badania planet systemu słonecznego.

W sobotę automatyczna międzyplanetarna stacja „Wenus-8", pokonawszy w czasie 117 dób lotu, odległość ponad 300 milionów kilometrów dotarła w okolice planety Wenus.

Gdy stacja wtrzdła w atmosferę planety, oddzieli się od niej aparat lądujący z aparaturą naukową na pokładzie. Po aerodynamicznym hamowaniu, aparat lądujący rozpoczął łagodne lądowanie na spadochronie i o godzinie 12.29 czasu moskiewskiego osiadł miękko na powierzchni Wenus.

Lądowanie kosmicznego aparatu po raz pierwszy nastąpiło na jasnej stronie planety.

Na Wenus dostarczono plakiety z wizerunkiem Lenina i z godłem państwowym ZSRR.

W czasie opadania na aparatu lądującego na spadochronie i w ciągu 50 minut po lądowaniu, za pomocą przyrządów naukowych, znajdujących się na pokładzie dokonano badań atmosfery i powierzchni planety w miejscu lądowania. Dane zostały przekazane na Ziemię.

W czasie lotu po międzyplanetarnej trajektorii z automatyczną stacją międzyplanetarną „Wenus-8" przeprowadzono 86 seansów łączności, podczas których kierowano stacją, kontrolowano znajdujące się na pokładzie systemy, zmieniano parametry trajektorii lotu i prowadzono naukowe badania procesów fizycznych zachodzących w przestrzeni kosmicznej.

Według danych telemetrycznych, przekazywanych podczas lotu stacji wszystkie jej systemy i aparatura naukowa pracowały bez zarzutu.

Podczas lotu stacji w okołoplanetarnej przestrzeni kosmicznej i w górnych warstwach atmosfery Wenus przeprowadzono pomiary poziomu radiacji, gęstości wodoru i deuteru.

O godzinie 10 minut 40 czasu moskiewskiego, nastąpiło automatyczne oddzielenie się aparatu lądującego od stacji „Wenus-8".

Podczas procesu aerodynamicznego hamowania w atmosferze planety, któremu towarzyszy gwałtowny wzrost przeciążenia i znaczne podwyższenie temperatury zewnętrznej powierzchni aparatu, szybkość jego zmalała z 11,6 km/sek do 250 m/sek. Wtedy został włączony system spadochronowy.

Po raz pierwszy w badaniach Wenus, z lądowania spadochronu przeprowadzono eksperymenty, w celu określenia natężenia światła, ciśnienia i temperatury w atmosferze i na powierzchni planety, po jej dziennej stronie.

Otrzymano dane o charakterze stałym wierzchniej warstwy planety. Wyniki pomiarów naukowych są opracowywane.

Ruch turystyczny na Kielecczyźnie

Wczoraj od rana panował ożywiony ruch na drogach i szlakach turystycznych Kielecczyzny. Pełne turystów były Góry Świętokrzyskie; niesłabnącym zainteresowaniem cieszyła się jaskinia „Raj" pod Chęcinami. Do Nowej Słupi przybyło kilka polonijnych zespołów folklorystycznych, które wystąpiły z bogatym programem w tradycyjnym widowisku historycznym „Dymarki świętokrzyskie".

Remonty 248 obiektów szkolnych

Wedle wyliczeń Kuratorium Kieleckiego Okręgu Szkolnego, w okresie tegorocznego lata 248 obiektów szkolnych poddanych zostanie remontom kapitalnym. Na ten cel kuratorium przeznaczyło 54 miliony 600 tysięcy złotych. Z pomocą finansową przyszły także terenowe rady narodowe. Termin zakończenia prac remontowych i pełnej gotowości szkół do rozpoczęcia nauki, ustalono na 25 sierpnia br.

Według wstępnych informacji, które napływają do władz oświatowych, tegoroczne remonty przebiegają na ogół sprawnie.

Jak poinformował nas inspektor oświaty w Starachowicach — Józef Góźdź — w powiecie iłżeckim prace remontowe przebiegają prawidłowo. Remontowanych jest 10 obiektów. W Wąchocku remont jest na ukończeniu, w Dąbrowie i Chybicku prace wykonano w 95 proc., w Kunykach i Pawliczce prace są również daleko zaawansowane. Do 15 sierpnia wszystkie prace zostaną zakończone. Warto podkreślić, że równolegle z remontami systemem gospodarczym, budowana jest szkoła podstawowa w Lipie oraz dwa domy nauczycielskie w Parszowie i Brodach Iłżeckich. Informację z powiatu iłżeckiego napawają optymizmem. Czy tak samo jest w innych powiatach?

Większość szkół poddana zostanie dobrym remontom bieżącym. Tu również nie zanotowano dotychczas niepokojących sygnałów. W Łącznej (pow. kieleckl) remont rozpocznie się za kilka dni. Zabezpieczono materiały. Jest również wykonawca. W szkole podstawowej nr 1 w Suchedniowie remont bieżący rozpocznie się tuż po zakończeniu turnusów kolonijnych. Pomoc zadeklarowało Wojewódzkie Zjednoczenie PGR w Kielcach. W Tychowie Starym remont kapitalny przeprowadzono w ubiegłym roku. Drobne zabiegi kosmetyczne przeprowadzone zostaną w najbliższych dniach. W Blazinach niewielkie prace remontowe rozpoczną się po 10 sierpnia i do 15 zostaną zakończone.

Tym wszystkim, którzy zainteresowani są sprawnym funkcjonowaniem szkoły przypominamy, że najwyższy czas do rozpoczęcia prac porządkowych. Za miesiąc szkoły muszą być całkowicie gotowe do rozpoczęcia nauki. (cug)

Nie słabnie tempo pracy

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nych, Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego, na urlopach jest ok. 14 proc. załogi. Ci, którzy pozostali, pracują ze zdwojonym wysiłkiem. Jeszcze wiosną ustalono obsadę stanowisk zwolnionych przez ludzi odchodzących na urlopy. W „Wallerze" bardzo intensywnie przeszła montaż maszyn do szycia i pisania. Warto tu dodać, że zakład przygotowuje się do rozpoczęcia eksportu maszyn do pisania do Związku Radzieckiego. Zgodnie z zawartą umową, już na początku przyszłego roku wysłana zostanie do Związku Radzieckiego pierwsza partia informacyjna — tysiąc maszyn do pisania z czcionką rosyjską.

Na budowie Elektrowni „Kozienice" pracuje blisko 3 tys. ludzi. Mimo sezonu urlopowego i upałów tempo robót nie słabnie, a odwrotnie — nasila się. Już tylko 100 dni zostaje do rozpoczęcia eksploatacji pierwszego bloku energetycznego i do skrócenia — zgodnie z podjętym zobowiązaniem — o 4 miesiące cyklu budowy. W związku z tym, że wśród pracowników dominują dojeżdżający ze wsi — aby uniknąć nieusprawiedliwionej absencji — dyrekcja budowy zaproponowała im kilkudniowe urlopy na żniwa. Chodzi o to, by wcześniej wiedzieć o nieobecności w pracy niektórych fachowców i zastąpić ich innymi. Skorzystało z tego tylko kilkudziesięciu robotników. Reszta przyrzekła, że mimo żniw, będzie rzetelnie wywiązywać się ze swoich obowiązków w pracy.

W kieleckiej „Iskrze" nie tyle upały i urlopy, co brak ludzi do pracy, szczególnie mężczyzn, zaczyna odbijać się na produkcji. Są pewne kłopoty z rytmiką. Zanotowano również niewielkie opóźnienia w dostawie sprzętu do harmonogramu przy montażu nowoczesnej, automatycznej linii japońskiej do produkcji łożysk.

Na niedobór ludzi chętnych do pracy na wielu budowach szczyty narzekają na niedobór siły budowlanej w Kielcach, Radomiu, Jędrzejowie i Ostrowcu. Np. na budowie filii Zakładów Metalowych im. Gen. „Waltera" w Zwoleniu, brakuje aktualnie ok. 70 ludzi. (b)

„Śląsk" wyjechał na występy do Włoch

● Wczoraj Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk" udał się na kolejną tournee artystyczną, tym razem do Włoch. Artyści z Katowic wystąpią w Mediolanie, Neapolu, Ferrarze i Pizie.

Prace poznańskich plastyków na olimpiadzie

● Pomadzcy słostrzy przygotowują restowy proc. które skazowa wonia Polski w dwóch wystawach w okresie igrzysk olimpiskich w Kilonii i w Monachium. Na zaproszenie wielu miejskich Kilonii, gdzie odbywać się będą żeglarskie konkurencje olimpiskie wysłano prace 17 poznańskich plastyków.

W Beskidach 40 tys. wczasowiczów i turystów

● W Beskidach frekwencja turystów bije wszystkie dotychczasowe rekordy. W najbardziej atrakcyjnych miejscowościach w Szczyrku, Wiśle, Ustroniu i Istebnej nadkomplety wczasowiczów, a ceny prywatnych kwater — bardzo wysoko. Wśród 40 tys. wczasowiczów przebywających w Beskidach, ok. 2,5 tys. to turyści zagraniczni.

Międzyodra a Bugiem

„Szlak Mickiewiczowski" atrakcją turystyczną Wielkopolski

● Jedną z atrakcji obecnego sezonu turystycznego jest „Szlak Mickiewiczowski" — upamiętniający śladami pobytu największego wieszcza epoki w Wielkopolsce. Do dzisiaj szlak ten liczy: 4 pomniki, 3 tablice, 1 stanie dworki, pałace i zamki w których można znaleźć pamiątki po naszym wieszczu.

„Zielony książę nad Soliną"

● „Zielony książę nad Soliną", pod tym hasłem, odbyła się wczoraj w Biesczadach wielka świąteczna impreza ku uczczeniu Lata. Od wczoraj w Solinie trwały konkursy młodzieżowych zespołów artystycznych i muzycznych z całego woj. rzeszowskiego.

Trwają żniwa

● Przy sprzyjającej pogodzie na terenie całego kraju trwają intensywne prace przy sprzęcie zbóż. W woj. rzeszowskim, dobra wstępnie obecnie zboża zbiorowe prace, natomiast, wyniszczą PGR uzyskują ostre dyżury techniczne, potrwają szybko na polach najpóźniej szczytowych sałatek.

Wakacje wiejskich dzieci

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W powiecie iłżeckim kółka rolnicze, GRN i TPD, przy wydatnej pomocy Wydziału Oświaty zorganizowały 34 sezonowe dziecince. Jeden z nich czynny jest w Blazinach. Uczęszcza do niego 50 dzieci. Chętnych było więcej. Znów nie starczyło pieniędzy. Dzieci otrzymują dwa posiłki dziennie, a nad zapełnieniem czasu czuwają trzy osoby: nauczycielka miejscowej szkoły — Zofia Stecrcka i dwie uczennice Liceum. Wych. Przedszkoli w Ostrowcu — Krystyna Mikos i Marcia Kowalik. Te ostatnie odbywają praktykę pedagogiczną.

Dziurków (pow. lipski. — Koło Gospodyń Wiejskich, przy pomocy Wydziału Oświaty Prezydium PRN w Lipsku, zorganizowało przedszkole. Korzysta z niego 30 dzieci w wieku od 3 — 7 lat. Dla wielu z nich starczyło miejsca w własnym i ślicznym budynku. KGW skierowało do Kuratorium KOS prośbę o udzielenie pomocy finansowej na wykończenie większego budynku. Kobiety liczą na udzielenie, że ich prośba nie pozostanie bez echa. W organizowaniu i wyposażeniu przedszkola mogłyby również pomóc PZRK w Lipsku i GS.

Te kilka wizyt napawa optymizmem. Tam, gdzie jest inicjatywa społeczna — jest również pomoc władz administracyjnych. Niepokoi jednak brak żywszego zainteresowania sprawą sezonowych dzieciniców ze strony spółdzielczości wiejskiej. We wszystkich w.w. dziecinach podkreślano, że zarówno GS, jak i spółdzielnie mleczarskie czy ogrodnicze, nie wykazują zainteresowania tą, jakże pożyteczną formą działalności. (cug)

Dzień Polonijny na „Dymarkach"

Wczorajsza pogodna niedziela ściągnęła do Nowej Słupi liczne grupy turystów i wycieczkowiczów. Dzień Polonijny na „Dymarkach" udał się znakomicie. Przed estradą aż po krańce Puszczy Jodłowej zgromadzili się amatorzy barwnego widowiska folklorystycznego w wykonaniu polonijnych zespołów amatorskich — uczestników II Światowego Festiwalu Polonijnych Zespołów Artystycznych. Widownia serdecznie witała gości i gorąco oklaskiwała polskie tańce ludowe w wykonaniu młodych przeważnie artystów-amatorów, którzy kultywują ludowe tradycje ziemi ojców. Wystąpiły: Polsko-Amerykańska Grupa Taneczna z Nowego Jorku, Zespół „Syrena" z Francji i „Wisła" z Holandii.

Wraz z zespołami polonijnymi na estradzie pod lasem występowali także: Zespół Pieśni i Tańca „Sandomierzanie", kapela ludowa Stefana Ostrowskiego z Gniewięcina oraz zespół „Tkactwo Świętokrzyskie" z Bodzentyna.

Polonijnym gościom nasza największa impreza turystyczna bardzo się podobała. Szczególne ich zainteresowanie, oprócz występu felsza w piecach dymarskich, budził kiermasz twórców ludowych. (l)

Depesze gratulacyjne

W niedzielę do Warszawy napłynęły dalsze depesze gratulacyjne z okazji 28 rocznicy odrodzenia Polski. Na adres polskich przywódców przysyłają telegramy głowy państw i szefowie rządów krajów całego świata. Depesze przynoszą życzenia pomyślności dla kierowników życia politycznego i państwowego naszego kraju; życzenia szczęścia i dobrobytu dla mieszkańców Polski.

Telegram gratulacyjny w imieniu narodu Arabskiej Republiki Egiptu podpisał prezydent Anwar El-Sadat. Depesze nadesłali m.in. król Norwegii — Olav, prezydent Republiki Iraku — Ahmed Hassan Al-Bakr, król Afganistanu, Mohammad Zaher.

Więcej artykułów żywnościowych

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wszystkim o uszlachetnianie produkcji artykułów żywnościowych w takich grupach jak: półprodukty i przetwory z mięsa, drobiu, ryb, warzyw i owoców, koncentraty spożywcze, przetwory z zbożowe i mączne oraz z ziemniaków, oleje, margaryny i majonezy, wyroby mleczne, jak również produkty dla żywienia niemowląt i dzieci.

Przemysł ten zwiększy udział artykułów uszlachetnionych w 1975 r. co najmniej do 25 proc. ogólnej produkcji.

Niezależnie od rozwoju produkcji artykułów ułatwiających przyrządzanie posiłków przemysł spożywczy zamierza wzbogacić w następnych latach zaopatrzenie rynku o ok. 120 nowych asortymentów towarów rocznie.

Podejmowane są też wysiłki zmierzające do poprawy jakości i estetyki opakowań, zwłaszcza przetworów mięsnych, cukierniczych, zbożowych, koncentratów spożywczych, owocowo-warzywnych itp.

Urzeczywistnienie tych zamierzeń wymagać będzie nie tylko pełnego wykorzystania posiadanych możliwości produkcyjnych, wprowadzenia pracy wielozmianowej oraz maksymalnego wysiłku załóg, ale także przyspieszenia budowy wielu nowych zakładów spożywczych. Nie mniej istotną sprawą jest jak najszybsze osiągnięcie pełnych mocy produkcyjnych przekazywanych do eksploatacji nowych zakładach. W pierwszym przy padku wiele zależeć będzie od inicjatywy i aktywnego działania rad narodowych, które mają niemały wpływ na skrócenie cyklów budowlanych nowych zakładów, traktując je jako priorytetowe. Natomiast szybkie osiąganie pełnych zdolności produkcyjnych w nowych zakładach uzależnione jest tylko od wczesnego przygotowania załóg. Będzie to możliwe po uprzednim przeszkoleniu przynajmniej części załogi w podobnym zakładzie produkcyjnym, co już jest praktykowane w przemyśle spożywczym.

Czy nowa „wojna dorszowa" między Islandią a W. Brytanią?

REYKJAVIK PAP. W miarę zbliżania się zapowiedzianego przez Islandię terminu (1 września br.) poszerzenia strefy ochronnej rybołówstwa z 12 do 50 mil morskich, sprawa ta staje się coraz większą uwagę komentatorów prasy skandynawskiej. Stawiają oni m.in. pytanie, czy nowa „wojna dorszowa" z W. Brytanią jest nieunikniona?

Jeżeli nawet tym razem nie dojdzie do bezpośrednich incydentów na morzu między jednostkami brytyjskimi a islandzkimi, to nie ulega wątpliwości, że należy oczekiwać silnego napięcia w stosunkach między tymi krajami, a przede wszystkim represji wobec Islandii ze strony Brytyjczyków na płaszczyźnie gospodarczej, tak twierdzą komentatorzy. Np. eksport islandzki do W. Brytanii może zostać silnie ograniczony. Anglicy zrobią też wszystko, aby „odwdzięczyć" się Islandii na forum EWG, co będzie dla nich tym łatwiejsze, że mają po swojej stronie NRF, która gwałtownie protestuje przeciwko decyzji Reykjaviku.

Spotkanie w Moskwie

MOSKWA PAP. Delegacja amerykańskiego połączonego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Samochodowego, Lotniczego, Kosmicznego i Budowy Maszyn Rolniczych, na czele z przewodniczącym związku Leonardem Woodcockiem przyjęta została w niedzielę przez członka Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącego Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, Aleksandra Szelepina.

Delegacja przebywa w ZSRR na zaproszenie Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowy Maszyn.

Święta, święta i już po...

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Morawicy, a także Rejowie, Sielpi, Golejowie i wszystkich innych miejscowościach rekreacyjnych. Wiele osób dysponujących własnymi środkami transportu wyjechało do lasu na grzyby.

Ci, którzy pozostali w mieście tłumnie oblegali baseny i kieleckl zalew. Dużą popularnością cieszył się amfiteatr na Kadzielni, dokąd wybrało się na spacer wielu kielczan.

Wczoraj po południu drogowiliśmy pod 07, 08 i 09. W Pogotowiu Ratunkowym nie zanotowano do godz. 16 ani jednego groźnego wypadku. Większość z 58 kursów karetek, to wyjazdy do chorych z... przeziębienia oraz do dzieci.

„Aż dziw bierze, że przy tak upalnym dniu do godziny popołudniowych nie zanotowano w województwie ani jednego pożaru. Czyżby nasze apele o ostrożność nareszcie zaczęły skutkować?

Niestety, sobotnio-niedzielny weekend znów zakończył się w kilku przypadkach tragicznie dla użytkowników dróg. Jak poinformował nas oficer dyżurny KW MO, w ciągu dwóch świątecznych dni (23 bm. do godz. 16) wydarzyło się 12 wypadków drogowych, w tym jeden śmiertelny. W Końskich Jan Brzeziński kierując motocyklem marki WSK wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z „luoneem", ponosząc śmierć na miejscu. Kilka osób w innych przypadkach doznało ciężkich obrażeń ciała.

Zmotoryzowani też kilka utonięć. Min. w stawach rybnych w Murowańcu, pow. włoszczowski, utonął 15-letni Edward Mazur. W niezwykłych okolicznościach zginęła 21-letnia Władysława Gajda z Baromina w pow. sandomierskim. Nabierając wodę, dziwczyna wpadła do studni ponosząc śmierć.

Tak więc świąteczne dni nie dla wszystkich okazały się szczęśliwe... (Kor.)

Klosy zebrane młodymi rękami

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ocenach tworzy się ogólny obraz udziału młodzieży wiejskiej w akcji żniwnej. Tam już nie padają nazwiska, trudstaje się bezimienny. Nie sposób przecież sporządzić listy uczestników 500- czy 1000-osobowych brygad. Więc chociaż niektórzy przykładami ubarwiliśmy wszystkich młodych, zbierających bezimiennie chleb. Oto położona na uboczu wieś Gadawa koło Dobrowody, w powiecie buskim. Skwarne, lipcowe popołudnia i dni — cała siódemka — Kazimiera Gwóźdź, Mieczysława Juszczyk, Helena Kopeć, Bolesław Kopeć, Krzysztof Korzeń, Władysław Gwóźdź, Henryk Juszczyk. Pole ze zwalonym, przerośniętym tzw. wyczką łanem żyta należy do wdowy Karoliny Gwóźdź. Spłynne wyką, jak Janaml zboże, opiera się kosiarzom. Dziewczęce z wielkim trudem wyrywają splątane garście zboża. A żar leje się z nieba.

Obok wieś Dobrowoda. Czternaście chłopców i dziewcząt, którymi kieruje Ryszard Sudo — odpoczywa chwilowo przy polnej drodze, a kilka kroków dalej mechanicy z Koła Rolniczego w Dobrowodzie usuwają defekt wiązalki ciągnikowej, przy pomocy której koszono żyto. Umorusane, młodziutkie, ale uśmiechnięte dziewczęta, opalenl na brąz chłopcy, wyszli zbierać żyto na polu wdowy Apolonii Turskiej. Z samego rana ścieli kosami jedno, staje zboża. Potem w sukura przyszła im snopowiązalka miejscowego Kółka Rolniczego. Dyspozytor kółka — Władysław Bełciak, którego wszyscy chwalą dal młodzieżowcom najlepszą obsadę — traktorzystę Ryszarda Kolarza i operatora wiązalki — Mieczysława Gradzika. Znowu potworny upał. Młodzi orają, a obok, jak to często bywa, stoi grupa kibiców. Obserwuje ich, grupkę starszych rolników, skąd pada kąśliwa uwaga — „e, jak to oni i stawiają te mendle". No cóż, można przysiądać się z boku, można i szesć godzin ofiarnie pracować.

Potem rodzą się zbiorcze meldunki. Więc nie zapomnijmy o wspólnym trudzie i znaczaśwaniu młodzieży ZMW, które w każdej wsi tworzy w sumie to, co nazywamy akcją „Każdy kłos na wagę złota". (mr)

Topola i wierzba — drzewa przyszłości

Założenie w latach 1971—75 kilkunastu tysięcy ha plantacji drzew szybko rosnących traktowane jest przez leśnictwo, jako „program minimum" wstęp do rozszerzonego programu działania. Jak dowodzi nauka — przeznaczenie tylko 3 proc. z więc około 50 tys. ha żyznych gleb leśnych pod plantacyjną uprawę topoli — przekłóciły na uzyskanie za 23 lat dodatkowych 1 mln m sześc. drewna, czyli ilość, jaką obecnie otrzymuje się z ponad 300 tys. ha tradycyjnie zagospodarowanych powierzchni leśnych.

MASOWE ZATRUCIE

Kilkadziesiąt osób uległo zatruciu pokarmowemu w ośrodku wczasowym ZNP w Sopocie, 23 osoby przewieziono do szpitali w Gdańsku i Gdyni. W niedzielę w godzinach popołudniowych w szpitalach przebywało jeszcze 17 osób.

Jak informuje Komenda Wojewódzka MO, podczas wstępnego dochodzenia stwierdzono, że zatrucie nastąpiło poprzedniego dnia, tj. w sobotę. Wczasowicze, pozostawiono na kolacji naleśnikami z szpinatem mięsem. Wobec okoliczności jakie ujawniono, dziwić się należy, że podobny przypadek nie zdarzył się wcześniej. W ośrodku panowały bowiem skandaliczne warunki sanitarne. Kuchnia przystosowana do obsługi 60 osób, wydawała 230 posiłków. Ogólny brud i niechlujstwo rzucały się w oczy. Personel nie posiadał ani zdrowia, ośrodek — wbrew przepisom — nie był zgłoszony do odbioru w Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Podczas upałów mięso przechowywano w wanie, jodełkę bowiem... bywa zepsuta. Śledztwo w tej sprawie w toku.

„Sezamie otwórz się"

Szajka złodziei kolejowych

Zbyt dużą wydała się praca potrzebną w prywatnej piekarni i palacza kotłowego dla Ryszarda S. i Władysława B. Postanowili więc pójść na łatwiejszy chleb i zaczęli okradać wagony kolejowe. Zajęcie to, jak się okazało, wcale nie jest takie udaślawe, i przy odrobinie szczęścia oraz sprytu, można je wykonywać dość długo, czerpiąc z tego rozliczne korzyści. Wynika z tego, że mniej pracowity ochronie majątku jeżdżącego na torach jest grubo przeszdzony, bo na przykład z pociągów towarowych zatrzymujących się w Wolicy można było wybrać co tylko dusza zapragnie, a nie brakuje niepokojonych przez kolejarzy.

Tak więc dwaj młodzi ludzie wypowiadali tylko magiczne zaklęcie „sezamie otwórz się", rozsuwając przy tym już mniej magicznym łomem i skarby tego świata stawały przed nimi otworem. Wabogacili się więc o: bale materiałów na suknie i płaszcze, prądki elektryczne, ubrania męskie, buty, 200 kilogramów cukru, gwoździe, piwo lodówki, silniki elektryczne, 12 sloków burzeczków, 4 kartony żarówek, 3 materace, garnki, 3 worki ziemniaków, jedzenie, szklanki, papierosy. W sumie z kolejowego szczaru zabrali sobie różnych towarów na 400 tys. zł.

Z czasem dopuścili do spółki innych, poznukali również nabywców tych kradzionych towarów. I w ten sposób na ławie oskarżonych zasiądzie 19 osób, mężczyzn i kobiet, zamieszanych w tę jedną z największych kolejowych kradzieży w naszym województwie.

Zastanawiające jest, może odpowie na to proces, jak to się stało, że majątek ogromnej wartości, przewożony przez PKP nie jest dostatecznie chroniony przed rozkradaniem. (gi)

II Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Artystycznych — zakończony

23 bm. rozpoczęł się masowy „exodus" zagranicznych grup wokalno-tanecznych, które uczestniczyły w II Światowym Festiwalu Polonijnych Zespołów Artystycznych w Rzeszowie, trwającym blisko 2 tygodnie. Miasto przestało rozbrzmiewać różnojęzycznym gwarem i czarować feerią barwnych strojów ludowych.

Występowało ok. 800 osób — członków samych tylko zespołów artystycznych (nie licząc wielu działaczy polonijnych „oddziałów" przybyłych do Rzeszowa). 22 zespoły z 9 krajów dwu kontynentów, wobec ok. 450 w 13 grupach z 6 krajów uczestniczących w pierwszym festiwalu przed 3 laty. Oto cyfrowy rozwój tej największej polonijnej imprezy.

Tragedia w kopalni

NOWY JORK PAP. Już drugi dzień trwa akcja ratunkowa w jednej z kopalń w Blackville, w stanie Virginia zachodnia, gdzie 6 górników jest żywcem zagrzebanych na głębokości ok. 600 metrów pod powierzchnią ziemi. Zostali oni uwięzieni w wyniku wybuchu, gdy w jednym z chodników wybuchł pożar. Przypuszcza się, że wynikł on wskutek uszkodzenia przewodu trakcji elektrycznej. 31 górników udało się wydobyć na powierzchnię, natomiast los 9, którzy pozostali na przodku jest nieznany.

Bałtyk—Tatry—Bałaton—Adriatyk

Słoneczna trasa

Rozpoczęły się już roboty przy umożliwieniu międzynarodowej trasy turystycznej Bałtyk – Tatry – Bałaton – Adriatyk, wytyczonej trudnych, ale już podczas wyprawy „po szlakach" przez Skandynawię. Na mocy porozumienia między krajami, przez które szosa przechodzi, w ciągu 3 lat ma ona dorównać europejskim standardom. Ponad 700 km trasy BTBA przebiegnie przez Polskę. Nad drogami wytyczonymi zostaną dla robót połowy lata na poszczególnych jeszcze na niektórych odcinkach. Likwidowano niebezpieczne łuki, a nawet budowano nowe, aby skrócić miniet czas drugich jeszcze lata, gdzie przepustowość dróg jest jeszcze mała.

Trasa BTBA składa się właściwie z 2 dróg, aby wyprawa nad Adriatyk i powrót nie musiały być identyczne. Drogi zachodnie z przebiegu na zachód od Świnoujścia przez Zielną Górę, Wrocław, Cieszyn. Natomiast drogą wschodnią – od przy przystani promowej w Gdyni przez Warszawę, Kraków, Chyżne.

Standard tras BTBA przebiegających przez Polskę nie jest gorszy niż w pozostałych 3 krajach – w Czechosłowacji, na Węgrzech i w Jugosławii, a w wielu odcinkach nawet lepszy – zgodnie z planowanych robót modernizacyjnych jest pomimo to znaczny. Do roku 1975 na drodze zachodniej zmodernizowane mo być 140 km jardnej, a na drodze wschodniej – około 200 km. Zmiany i koszt tych robót szacowany jest na 1,7 mld zł. Z ważniejszych robót powodnych obecnie na tych drogach warto wymienić budowę obwodnic drogich jezdni na odcinkach Warszawa – Zakroczym, Żory – Skoczów.

(M. Sz.)

KINO

„Kłopoty z cnotą"

Temat dojrzewania młodych ludzi, ich pierwsze doznania w świecie dorosłych, poszukiwanie swojego miejsca w życiu – jest od dawna łakomym kąskiem dla reżyserów filmowych. Trudno byłoby zliczyć wszystkie filmy traktujące o tym problemie, które ukazały się na naszych ekranach. A jednak w powodzi tego rodzaju utworów, od czasu do czasu pojawiają się obrazy zasługujące na bardziejszą uwagę. Te filmy, których autorzy mają ambicję powiedzenia czegoś ważnego, odnoszącego się do własnych przeżyć i obserwacji, do naroślowej specyfiki społecznej i obyczajowej. Takim filmem jest jugosłowiańska komedia zatytułowana przez nasze dystrybutorów „Kłopoty z cnotą" (w oryginale „Zgodna kawaleczka").

Reżyser Milon Jelić liczył sobie 27 lat, kiedy ukończył ten film. I był wówczas na trzecim roku studiów w Akademii Teatru, Filmu, Radia i Telewizji w Belgradzie. Jest Serbem i akcję swojego utworu osadził w serbskich realiach. Decyzja komisji selekcyjnej ubiegłorocznego festiwalu w Puli o przyznawaniu filmu jedynie w sekcji informacyjnej, spotkała się z dużym protestem dziennikarzy i krytyków. Zorganizowano dodatkowe pokazy filmu, dyrektory zagranicznych festiwali zaprosili Jelića na swoje imprezy, a wielu krytyków było zdania, że jest to najlepszy obraz festiwalu.

Treść „Kłopotów z cnotą" przypomina słynne czechosłowackie „Pociągi pod specjalnym nadzorem". Bohaterem jest młodziutki chłopak poszukujący odpowiedniej pracy, a jednocześnie przeżywający kompleks seksualne. Takie ustawienie tematu zawsze grozi trywialnością. Jeliić wychodzi z tego obronną ręką, gdy sięga po najlepsze wzorce („szkoły czeskiej"). Świadomie idzie w ślady Formana („Czarny Piotruś") i Menzla. Na nic by się to zdało, gdyby nie kapitalny zmysł obserwacji i nasycenie filmu oryginalnym serbskim poczuciem humoru. Akcja podbudowana jest doskonałym dialogiem. Wprawdzie puryfiania mogą mieć za złe zbyt frywolne sytuacje, poszczególne sceny i dowcipy, ale warto pamiętać, że Jelić stara się tu odtworzyć klimat, nastroje i odczucia specyficzne dla współczesnej młodzieży serbskiej.

Pomagają mu świetnie mało znani aktorzy, których reżyserzy młody reżyser całkiem prawdzi. Ponadto sam występuje w roli przyjaciela bohatera filmu – Srdy. Film ten polecam widzom o tolerancyjnym poczuciu humoru, widzom dojrzałym, którzy potrafią odnaleźć w tym utworze nie tylko poranną trywialność, ale i głębszą refleksję na temat komplексów młodych.

TADEUSZ WIĄCEK

Żeby było sprawiedliwie...

Truizmem byłoby powtarzać ogólnie znane prawdy, dość wspomnieć, że działaniem wysoce niepożądanym jest łamanie zasad demokracji wewnątrzzakładowej, a przy aktualnej temperaturze życia społecznego, działanie to nabiera dodatkowo znamion nonsensu. Nonsensowne jest pokaźne załatwianie spraw, które zdobyły sobie status bzwności. Nie ma też potrzeby mierzej udowadniać, że nieprawidłowo stosowane środki zachęty i tzw. materialnego zainteresowania pracowników, działają na zasadzie kija w mrowisku, więcej przynosząc zła, niż pożytku.

Podziałem funduszu zakładowego rządzą prawa szczególne: ma on być czynnikiem pobudzającym do lepszej pracy, jego podziałem nie może kierować żaden procentowy schemat. Uznali to wszyscy i zaaprobowali, przyjmując jako zasadę solidarne rozdzielenie wypracowanych sum między wszystkich pracowników, bez względu na ich zarobki i stanowiska służbowe. A jeżeli ktoś się szczególnie wyróżnił pracą – można przyznać więcej, nawet dwukrotnie więcej. W liście Prezydium Rządu i Centralnej Rady Związków Zawodowych, skierowanym do rad robotniczych, zakładowych i dyrektorów przedsiębiorstw (z dn. 25 lutego br.) czytamy: „W szczególności do tego znaczenia nabiera sprawa zapewnienia takiej atmosfery i warunków, by decyzje dotyczące podziału wypracowanych środków z funduszu zakładowego podejmowane były przy pełnej aprobacie załóg".

Tymczasem jest coś niepokojącego w fakcie, że na 18 skontrolowanych przez Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości przedsiębiorstw handlowych tylko w jednym — w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Radomiu zastosowano właściwe kryteria podziału funduszu zakładowego. Jako punkt wyjścia przyjęto średnią nagrodę, wynikającą z podziału całego funduszu pośród wszystkich pracowników, a tę z kolei zmniejszano w przypadku stwierdzenia złej pracy, lub powiększano za wzorowe wypełnianie obowiązków. I nie wzbudziło to niczyich wątpliwości. W pozostałych 17 przedsiębiorstwach nie zadano sobie takiego trudu. Kto jest najbardziej zasłużony, godny najwyższego wyróżnienia? Wiadomo — dyrektor! Taki „klucz", próżno udowadniać, że niewłaściwy doprowadził w wielu wypadkach do paradoksów.

W WPHO w Kielcach, podczas gdy średnia nagroda wyniosła 2.300 zł, a najniższa — 1.000, dyrektor otrzymał 6.843 zł. Wbrew zasadzie, że najwyższa nagroda nie może przekroczyć dwukrotnej średniej, a więc w tym konkretnym przypadku — 4.600 zł.

Podobna sytuacja miała miejsce w MHD w Ostrowcu Świętokrzyskim. Przy średniej nagrodzie 660 zł i najniższej 390 zł, dyrektorowi przyznano 3.320 zł. Tym razem wyczerpała się cierpliwość pracowników. Do kogo jednak mogą zgłosić swe pretensje, jeżeli Rada Zakładowa zaaprobowała taki podział, a w czołówce nagrodzonych znalazł się sekretarz POP? W ogóle dość dziwna to czołówka: dyrektor i dwu jego zastępców — główny księgowy i jego zastępca, przewodniczący Rady Zakładowej i wspomniany wcześniej sekretarz POP. Płynie więc interwencja do Komitetu Miejskiego PZPR w Ostrowcu, za nią kontrole i zalecenia. Jakie? Dokonanie powtórnego podziału, a gwoli sprawiedliwości dodam: mają ma się ku końcowi. Podziału ma dokonać ta sama Rada Zakładowa, która zatwierdziła pierwszy. Sprostuje swą niefortunną decyzję? Członkowie rady, jak informuje w piśmie jej przewodniczący, „stwierdzili, że za właściwy podział odpowiedzialna jest Rada Zakładowa i ona ocenia pracowników (...). Ponadto potwierdzili, że przyznane nagrody dla dyrekcji i kolektywu są proporcjonalne do wkładu pracy w przedsiębiorstwie, szczególnie w 1971 roku".

Naprawdę? Przecież nie w dowód uznania Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Kielcach pozbawiło dyrektora ostrowieckiego MHD 40 proc. premii za I kwartał br. Więc gdzie te osiągnięcia? A opinia blisko 200 pracowników kwestionujących decyzję Rady Zakładowej nie jest wymownym świadectwem, że popełniono błąd w sztuce sprawiedliwego podziału? Dla najwyżej nagrodzonych jest to po prostu zwykły kaprys i nie chcą go przyjąć do wiadomości. Innego zdania było WZPH, które uznając, że „podziału dokonano w sposób niezgodny z poczuciem sprawiedliwości, co w konsekwencji doprowadziło do niezadowolenia załogi", wnioskuje o udzielenie kar porządkowych wszystkim członkom dyrekcji przedsiębiorstwa.

Cała sprawa budzi niesmak; dowodzi, że nie brakuje ludzi, którzy w imię własnych interesów podważają społeczne racje.

Minął czerwiec, na półmetku lipca sprawę podziału funduszu zakładowego w ostrowieckim MHD uregulowano, miejmy nadzieję — zgodnie z obowiązującymi w tej mierze zasadami.

Fundusze zakładowe będą z roku na rok większe. Jeżeli ich podział ma być istotnie instrumentem wyzwalającym ambicje zawodowe, należy zrobić wszystko, żeby to był podział sprawiedliwy.

JADWIGA KAROLCZAK

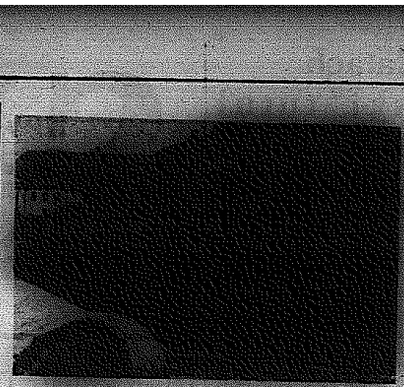

Na zdjęciu: przy formowaniu zabezpieczeń skarp pracują także spychacze.

Stary Sandomierz wciąż pięknieje

Mimo fali upałów nie przerywane są prace przy restauracji zabytkowych, sandomierskich kamienic. Już prawie jedna trzecia tych malowniczych domów i domków została odrestaurowana i przekazana użytkownikom. W pozostałych prace posuwają się szybko naprzód. Po zakończeniu wszystkich robót sandomierski rynek przybierze naprawdę okazały wygląd i skończą się wreszcie męczące turystów i mieszkańców — wykopy. Prace konserwacyjne prowadzone są również na ratuszu i zamku. Ten ostatni obiekt po zakończeniu remontu stanie się prawdziwym „kombinatem" kulturalnym. Znajdą tu locum m.in. Powiatowy Dom Kultury, muzeum regionalne i biblioteka. Przy pracach nad rekonstrukcją zabytkowego układu miasta (za bytek grupy zerowej) pomagają naukowcy Krakowa i Warszawy.

Wybitni specjaliści pracują już dziś bez obawy, że w każdej chwili osuwająca się skarpa wisłana może zagrozić bezcennym sandomierskim zabytkom. Nadal trwają jednak prace zabezpieczające centrum Sandomierza. Można sobie wyobrazić, jak trudne są to prace, jeśli dzięki przeprowadzonym badaniom okazało się, że wiele gotyckich kamienic w rynku zbudowanych zostało na fundamentach jeszcze starszych budowli, pod którymi ciągnął się również labirynt podziemnych korytarzy. (An.)

W krajach RWPG

DWA POKOLENIA CIĘŻARÓWEK „TATRA"

Znana czechosłowacka fabryka samochodów „tatra" w Koprzywnicy zaprzestała produkcji ciężarówki marki „tatra-138" i podjęła budowę wozu „tatra-148". Gdyby podkreślenia jest jednak fakt, że bezpośrednio po zejściu z taśmy montażowej ostatniego egzemplarza wozu starego typu rozpoczęła się seryjna produkcja jego następcy. Samochód ciężarowy „tatra-148" góruje nad swym poprzednikiem pod względem wszystkich parametrów technicznych i eksploatacyjnych. Min. posiada napęd na wszystkie koła (tzn. na sześć), a jego ładowność przekracza 13,5 ton.

Bank informacji

Często krytykujemy pracę biur zleceń i różnego rodzaju informacji telefonicznych. Nad radykalnym usprawnieniem informacji telefonicznej pracuje aktualnie Ośrodek Informacji Technicznej i Przetwarzania Danych przy Centralnym Laboratorium Poczty i Telekomunikacji, wspólnie z Zakładem Doświadczalnym Minikomputerów. Przypuszczalnie już za dwa lata rozpocznie pracę nowe centrum informacyjne. Zainstalowane w nim elektroniczne urządzenia, składające się z komputera K-202 i tzw. ekranopisu mają na celu maksymalne zautomatyzowanie i usprawnienie informacji. Komputer pozwoli nie tylko kontrolować niedokładności w pracy, likwidować dość częste nieporozumienie, on, mylne godziny budzenia telefonicznego, numery telefonów itp., ale dzięki dużej pojemności pamięciowej umożliwi zgromadzenie w nim wiadomości z wielu dziedzin. Program dla komputera jest już w stadium przygotowania, a centrum informacyjne będzie początkiem centralnego banku informacji. (czak)

Na zdjęciu: mistrz — Jan Kokoszka i betoniarz — Jan Zybała przy pracach związanych z odwodnieniem skarp.

CAP — Wawrzyniekiewicz

Dzieci z NRD na koloniach w pow. włoszczowskim

W Szkole Podstawowej nr 2 we Włoszczowie i SP nr 1 w Koniecpolu przebywają na wakacjach dzieci z NRD. We Włoszczowie jest ich 60, w Koniecpolu 15. Dzieci niemieckie przyjechały na zasadzie wymiany załatwionej przez organizatorów placówek kolonijnych, tj. „Instal" z Katowic i Zakłady Wytwórcze Urządzeń Telefonicznych w Waszawie. (co)

Warszawa zaprasza do planetarium

Warszawie przybył jeszcze jeden obiekt godny zainteresowania zarówno turystów, jak też mieszkańców stolicy. Pierwsze w Warszawie planetarium, a trzecie w kraju, mieszczące się w Muzeum Techniki NOT (Pałac Kultury i Nauki), umożliwi w idealnych warunkach obserwacyjnych — bez pokrywy chmur, blasku miasta, zasłony pyłów — oglądać niebo widziane z dowolnego punktu geograficznego na Ziemi, a także w dowolnym czasie — tzn. w różnych porach dnia i nocy, różnych porach roku, nieba sprzed setek i tysięcy lat, a także nieba przyszłości, jakiego jeszcze nikt nie widział w rzeczywistości.

Planetarium wyposażone jest w kosztowną aparaturę produkcji NRD, stanowiącą zespół 52 rzutników, które odpowiednio sterowane odtwarzają dowolny fragment określonego obrazu nieba.

• ★ •

W prezentowanym pokazie będą mogły uczestniczyć jednocześnie 54 osoby. Do oglądania seansu astronomicznego upoważnia bilet wstępu do muzeum, dla dorosłych kosztujący 5 zł, dla dzieci i młodzieży — 3 zł. Muzeum jest czynne, oprócz poniedziałków, we wszystkie pozostałe dni tygodnia, we wtorek zaś wstęp do muzeum jest bezpłatny.

(WIT-AR)

Pod patronatem ZMS

10 mieszkań dla młodych ludzi ze Skarżyska

Na spotkaniu kierownictwa Przedsiębiorstwa Budowlano-Montażowego, Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej i ZM ZMS z kierownikami młodzieżowych brygad oceniono działanie i efekty ZMS-owskiego patronatu nad budownictwem mieszkaniowym w Skarżysku.

Efekty patronatu jeszcze nie są masowe, w brygadach patronackich pracuje 19 młodych ludzi, głównie z PKP i Zakładów Metalowych. Członkowie brygad zgromadzili na swoich kontach przeciętnie po 7,5 tys. zł.

Dyrektor PBM, Henryk Dębogórski, wysoko ocenił pracę brygad patronackich. Choć pracują one po 4 godziny dziennie, potrafiły w tym czasie „przecenić" nawet pracowników PBM, zatrudnionych po 8 godzin. PBM pragnie, aby takich brygad powstawało coraz więcej i jak najszybciej.

Prezes MSM, Zdzisław Kalarus oświadczył, że jeszcze w br. w uznaniu dobrej pracy pionierskich brygad patronackich, przeznacza dla ich członków 10 mieszkań w objętym patronatem osiedlu B-Górna w dzielnicy Przydworcowej. Dodał też, że możliwości powstawania brygad patronackich są nieograniczone. Obok PBM, mogą być one zatrudnione przez samą MSM przy budownictwie towarzyszącym mieszkaniowemu np. przedszkoli, czy też przez przedsiębiorstwa komunalne. Dla pracujących poza PBM będzie dodatkowa pula mieszkań. **Praca brygady nie musi kończyć się po odpracowaniu 1/2 wkładu mieszkaniowego, ale może trwać dalej i dalej, przynosić efekty materialne zainteresowanym i budownictwu.**

Szybsze otrzymywanie mieszkań przez młodych ludzi zakładających rodziny to bardzo ważna ich osobista i społeczna sprawa. Sama jednak o patronacie jeszcze nie stanowi. ZMS-owcy, potrafiący jednać sobie młodych ludzi i porywać ich za sobą, mają być dzwoniami budownictwa mieszkaniowego, przykładem, jak należy pracować z zaangażowaniem i być rzecznikiem nowego w budownictwie. **Dobry przykład zaczyna działać. Brygady patronackie, pracujące intensywnie, już socjalnie za sobą wykonujących te same prace budowlańców, którym honor nie pozwala dać się prześcignąć.** (z)

CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś poniedziałek — 24 lipca. Imieniny Krystyny i Kingi. Słońce wzeszło o godz. 3.44, a zajdzie o godz. 19.40.

KIELCE

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA:

„Romantica" — „Anonimo Venezziano", włoski, kol. 1, 15, g. 18 i 20.

Amfiteatr (kino na Kadzielni) — „Hello Dolly!" — USA, 1 i 11 czc., kol. 1, 14, g. 20.

„Moskwa" — „108 karabinów", kol. 1, 16, g. 9 i 15.30.

„Bałtyk" — „Nieustraszony", włoski, kol. 1, 16, g. 18.30.

„Bajka" — „Rzeczpospolita babińska", polski, 1, 14, g. 16, 18 i 20.

„Robotnik" — nieczynne.

„Akacja" — „Nie można żyć we troje", ang. kol. 1, 16, g. 16, 18 i 20.

„Lechia" — „Osmy" — bułg. kol. 1, 16, g. 20.

Puki: Przedsprzedaży biletów kasowych czynny: ul. Sienkiewicza 11 w godz. 11 — 17.

„Gornik" (Huta) — „Ulica Parkowa", polski, kol. 1, 14 g. 18.30.

„Harmonia" (Chęciny) — „Beethoven", włoski, kol. 1, 16, g. 18 i 18.30.

„Tęcza" — „Wyspa Tajemnic", włoski, kol. 1, 16, g. 18.30.

BASEN OTWARTY (Stadion) — czynny w godz. 10 — 19.

BASEN KRYTY ODDZIAŁY Wewnętrzne i Chirurgiczny — w godz. 7 — 19, Ginekologiczno-położniczy — przy ul. Prostej.

Dyżury aptek: dyżur nocny pełni apteka nr 1 przy ul. Buczka 27/29 i apteka nr 107 przy ulicy Sienkiewicza 15.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE — nieczynne.

ODDZIAŁ — Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego — nieczynne.

WYSTAWY:

KLUB MPiK „Ruch": 1. Wystawa książek pisarzy krajów socjalistycznych. 2. Stanisław Moniuszko — twórca Polskiej Opery Narodowej". 3. Akwarele Jana Szoły.

OROŃSKO — pow. strzyżowicki (Pałac) — „Współczesna Medalistka Polska".

WDK (hol górny) — wystawa prac ogniska plastycznego WDK.

Klub Dziennikarza — Wystawa Grafiki Zbyszka Morzałkiego.

FOTOPLASTIKON — nieczynny

TELEFONY: Pogotowie ratunkowe 99, Pogotowie Milicyjne 97, Pogotowie WSW 81-33, Straż pożarna 08, Pogotowie energetyczne Kielce—Miasto 84-30, Kielce—Teren 30-63, Pogotowie wodno kanalizacyjne 88-32, Biuro informacja o usługach 011, Hotel Centralny 20-41, Informacja kolejowa 013, Pogotowie hydrauliczne, energetyczne i dźwigowe — ZSM 50-68, Pogotowie gazowe czynne cała dobę 20-97, Pogotowie telewizyjne 77-83, Pogotowie cieplne 84-82 po godz. 15 Pogotowie c. elektryczna-wodociągowa MZBM czynne od godz. 15 do 21 tel. 87-36.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Sienkiewicza 12-74, Dworzec PKP 44-32, pl. Obrońców Stalingradu 36-16, ul. Planty 37-11, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 49-89.

RADOM

KINA:

„Bałtyk" — „Niedźwiedź i laleczka" — francuz. 1, 15 kol. godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Przyjaźń" — „Pamiętnik szalonej gospodyni" — USA, 1, 16, kol. g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Hel" — „Dwaj dziesięciemi wspólnym mieszkaniu — angielski 1, 16, kol. g. 13.30, 17.45 i 20.

„Odeon" — „Złota wdówka" — franc. 1, 15 kol. godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

WYSTAWY: Muzeum przy ul. Newotki 13 — „Historia Radomia". „Skansen barbnicko-pszczelarski". „Galeria malarstwa polskiego". „Wystawa przez słuchaczy Marka Sapetło".

APTEKI:

Apteka nr 18 — pl. Konstytucji 3, apteka nr 16 ul. Zwycięstwa 5.

Informacja telefoniczna o aptekach godz. 8.30—15.30, telefon 400-92.

TELEFONY: Straż Pożarna 98, Pogotowie Ratunkowe 99, Pogotowie Gazowe całodobowe 259-78, w godzinach od 15—7 telefon 221-30, Pogotowie Sieci Elektrycznej 279-42 Komenda MO 252-36, Pogotowie Milicyjne 97.

POSTOJE TAKSÓWEK: przy ul. Grodzkiej 279-52, przy pl. Konstytucji 228-31, przy dworcu PKS przy ul. Żwirki i Wigury 418-16.

Radom, Słowo Ludu — Oddział Żeromskiego 30, telefony: 237-36, 234-64.

SKARŻYSKO — „Wolność" — „Lew w zimie" — ang. pan. kol. 1, 14, godz. 15.30 i 18.30.

„Świt" — „Piękność Dnia" — francuski, kol. 1, 16, godz. 17 i 19.

„Metalowiec" — „Jedna z tych rzeczy" — duński, kol. 1, 16, godz. 17 i 19.

STARACHOWICE — „Star" — „Ona i on" — japoński, 1, 16, godz. 17 i 19.15.

„Robotnik" — „Koniokrady" — USA, pan. kol. 1, 14, godz. 15, 17 i 19.

APTEKI:

Skarżysko — nr 4, ul. Armii Ludowej 5

Starachowice — nr 30, ul. Świerczewskiego 22.

Postoje taksówek:

Skarżysko — dworzec główny PKP — 708, osiedle Milica 23-44.

KONSKIE — „Aniyerne" — „Opera za grosze" — NRF, kol. 1, 16, g. 18.30 i 19.

„Pegaz" — „Cudowna lampa Aladyna" — francuski, kol. 1, 7, godz. 15.30, „Umrzeć z miłości" — francuski, kol. 1, 14, godz. 17.30 i 19.45.

PRZEDBORZ — „Buzjon" — „Ucieczka najbliżej" — polski, 1, 16, godz. 17 i 19.

OSTROWIEC — „Hutnik" — „Kajek i siedmiogłowy smok", wyk., od. 1, 7, g. 15.30, „Trup w kąkiej szafie" CSRS, kol., od 1, 16, g. 17.30 i 19.30.

„Przodownik" — „Ci wspaniali młodzieńcy" — ang. od 1, 11 g. 17 i 19.

Apteka nr 19, ul. 1 Maja 2.

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

Postoje taksówek — tel. 12-73, 87-02.

OPATÓW — „Odra" — „Rajd w porcie nocą" — USA, od 1, 16, godz. 16, 17, i 18.

LIPSKO — „Starotka" — „Winnetou wśród sępów" — fuj. od 1, 11 godz. 17 i 19.

SANDOMIERZ — „Wisła" — „Orzeł w klatce" — ang. od 1, 16, godz. 16.30, 17.40 i 20.

OARBATKA — „Las" — „Sprawa sumienia" — włoski, 1, 16 kol. g. 17 i 19.

ZWOLEŃ — „Świt" — „Złota wdówka" — frańc. 1, 16, kol. godz. 15 i 20.

KOZIENICE — „Znicz" — „Sekretarki" — polski, 1, 16, g. 18 i 20.

PIONKI — „Chemik" — „Bullit" — USA, 1, 16 kol. g. 18.

OPOCZNO — „Hutnik" — „Doczekać zmroku" USA 1, 16, kol. g. 18.

„Tęcza" — „Dwoje na huśtawce" — USA, 1, 16, pan. kol. godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

JEDRZEJÓW — „Gdynia" — „Rzeźnik" — francuski, kol. 1, 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

PIŃCZÓW — „Bajka" — „Przygody miśia Yogi" — USA, kol. 1, 7, g. 15.30, „34 godziny z życia kobiety" — francuski, kol. 1, 16, g. 17.30 i 19.30.

WŁOSZCZOWA — „PDK" — „Viva Tepepa!" — włoski, pan. kol. 1, 16, godz. 16, 18 i 20.

BUSKO — „Zdrój" — „Człowiek orkiestra" — francuski, pan. kol. 1, 16, g. 16, 18 i 20.

KAZIMIERZA WIELKA — „Ulicerka" — „Medea" — włoski, kol. 1, 16, g. 17 i 19.30.

STASZÓW — „Syrena" — „Melodrama" — polski, 1, 11.

POLANIEC — „Kołeiuszko" — „Park 2 — Warszawa bez wizy" — polski, 1, 11, g. 19.

SZYDŁÓW — „Twierdza" — „Zabójstwo inż. Czesia" — CSRS, kol. 1, 16.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I
na fali 1322 m

6.30 Z nagrań Zespołu Akordeonistów T. Wesołowskiego **6.35** Poranek polityczny **6.45** W szybkim rytmach **6.00** Ze wsi i o wsi **6.30–8.30** Poranek z radiem **8.30** Koncert życzeń **9.45** W kilku taktach, w kilku słowach **9.00** Wakacje z muzyką — koncert muzyki popularnej **10.05** Wiersunki. „Zielona gruszka" — fragm. prozy A. Słoczyńskiego tomu „Bociania gniazdo" **10.35** Koncert solistów **11.00** Wakacje z muzyką **11.45** Porady praktyczne dla kobiet **12.25** Jazz znad Odry **13.00** Z życia związku Radzieckiego **13.20** Wieś tańczy i śpiewa. Przed dziesięciokrotnym jubileuszem **14.00** „Dom" — reportaż literacki K. Melion **14.30** Przegląd teatrów **15.05** Ludzie listy pisują — aud. literacko-muzyczna E. Hudon **15.35** Z piosenką dookoła świata — aud. B. Tarszyckiej **16.40** „Hanią Monia Christo" — XXIV odc. słuchowiska wg powieści A. Dumasa **16.05** Alfa i omega — magazyn popularnonaukowy **16.30** Wakacje z piosenką **16.40** Studio Rytm prezentuje... **17.00** Kapiemy się bezpiecznie — reportaż z terenu **17.05** Zapraszamy do nas — Beskid **17.20** Rozmowa z pisarzem **17.30** Radiokurier — aud. informacyjna — nie tylko dla młodzieży **18.05** Klub Grajcarek Kraska **18.35** Wędrujący mikrofon — wyspa Wolin **18.50** Muzyka i Aktualności **19.15** Z kaleidoskopu **19.30** Rok Monniuszkowski na antenie Polskiego Radia **20.35** Miniatury rozrywkowe Zespół B. Hrdzy i zespół Partita **20.45** Z nowych nagrań **21.00** Naukowcy — rolnikom **21.32** Pięć minut o wychowaniu **21.30** Zespół „Dziewiątka" **22.00** Wszystko o muzyce — tajemnicy miłośników muzyki poważnej **23.40** Piosenki ze znakiem jakości **23.10** Korespondencja z zagranicy **23.15** Wieczór muzyczny **23.40** Ze skarbnicy muzyki przeszłości.

PROGRAM LOKALNY
na falach średnich 196,4 i 202,4 m oraz UKF 70.40 MHz

6.40 „Gospodarność popłaca" — rep. K. Fatygi **6.50** Radiorekiama **7.00** Kielecki kwadrans aktualności **16.42** Omówienie programu **16.44** Radiorekiama **16.50** „Fala młodości" — aud. K. Dziekońskiej — Zapraszamy do nas — aktualności tu i tysiącem — Jak adoptować odmiennych — felieton — Aud. pt. „A tu inaczej..." — Muzyka, która lubicie! **18.00** Dziennik Radiowy **18.05** Śpiewa Katarzyna Sobczyk.

TELEWIZJA

16.45 Dziennik TV **17.00** Kino Filmów Animowanych **17.30** „Nachodka" — film dokumentalny Tele-Aru **17.55** Echo stadionu **18.20** Eureka — magazyn popularnonaukowy **18.30** „Ex libris" — magazyn książki **19.20** Dobranoc **19.30** Dziennik TV **20.05** Dzień z Teatru TV: Zdzisław Skowronski „Noiesz" **21.10** „Paulina Kapitu apie w Paryżu" **22.05** „Czy znasz swoje dziecko?" — program oświatowo — wychowawczy **22.35** Dziennik TV **Środka** Igrzysk Młodzieży Szkolnej i wydarzenia sportowe.

Prasowe Zakł. Graficzne RSW „Prasa", Kielce, ul. Sienna 7.

Słowo sportowca

NR 80 (1005) 24 LIPCA 1972 R. ROK XXI

Po 25 latach mistrzowski tytuł powrócił do Ostrowca

Piłkarze wodni KSZO najlepsi w kraju

Już w piątek po południu na letniej pływalni krośnieńskiej stali piłkarze wodni KSZO OSTROWIEC fetowali swój piękny sukces — ZDOBYCIE TYTUŁU MISTRZA POLSKI NA ROK 1972. Po zwycięskich meczach nad Stilonem Gorzów 11:2 i Anilaną Łódź 9:2, ostrowieccy hutnicy byli już najlepszą drużyną w kraju, bowiem ich najgroźniejsi rywale, warszawscy lekoniki ponieśli po razkę ze szczeciską Arkonią 3:8!.

Piłkarze wodni KSZO zdobyli już po raz drugi w bogatej historii swego klubu mistrzowskie szarfy. Po raz pierwszy hutnicy triumfowali w 1947 roku. Teraz po 25 latach znów tytuł najlepszej w kraju drużyny waterpolowej powędrował do Ostrowca.

Gratulujemy pięknego sukcesu zawodnikom, trenerom i działaczom.

Sensacje na łuczniczych torach

W Luksemburgu zakończyły się w niedzielę łucznicze mistrzostwa Europy. Przyniosły one nie oczekiwane rozstrzygnięcie. Wśród kobiet tytuł mistrzowski zdobyła reprezentowa zawodniczka ekipy radzieckiej, Losaberidze, uzyskując w wyborzu 1207 pkt. Drugie miejsce zajęła jej rodaczka Peunowa 1291 pkt., a brązowy medal zdobyła broniąca tytułu mistrzowskiego, Szwedka Berglund 1189 pkt. Mistrzyni świata Gaprzenko była czwarta z 1170 pkt. Piąte miejsce zajęła Marta Mączyńska, potwierdzając swą czołową pozycję w światowym łucznictwie. Uzyskała ona 1100 pkt. Bogumiła Bielas była 7 — 1159 pkt. a Marta Fałczak — 8 — 1158 pkt. a Jolanta Brzezińska — 11 — 1150 pkt.

W klasyfikacji zespołowej triumfowały zdecydowanie łuczniczki ZSRR 3584 pkt. Polki: Mączyńska, Bielas i Fałczak wywalczyły srebrny medal z wynikiem 3475 pkt. przed Szwecją — 3419 pkt.

W wieloboju mężczyzn nieoczekiwanie zwyciężył 26-letni Szwed Jersill — 1235 pkt., przed rekordzistą świata, Duńczykiem Jacobsonem — 1232 pkt. Brązowy medal zdobył Fin Lautila — 1221 pkt. Najlepszy z Polaków, Tomasz Leżański, który na poprzednich mistrzostwach Europy zajął 8 miejsce, tym razem znalazł się w drugiej dziesiątce zawodników z 1191 pkt.

Eddy Merckx po raz czwarty!

W niedzielę zakończył się 59 Wyścig Tour de France — najważniejsza wielotapowa impreza sezonu w kolarstwie zawodowym. Jej zwycięzcą został po raz czwarty z rzędu 27-letni mistrz świata, Belg **Eddy Merckx**. Na ponad 3800-kilometrowej trasie uzyskał on 10 min. 41 sek. przewagi nad Włochem **Gimondim** oraz 11 min. 34 sek. nad Francuzem **Poulidorem**. Merckx wygrał także zdecydowanie klasyfikację na najaktywniejszego kolarza, a w klasyfikacji górskiej zajął drugie miejsce za swym rodakiem Van Impe.

Spasski i Fischer rozpoczęli szóstą partię

Wczoraj w głównej hall Pałacu Wystaw w Reykjavik rozpoczęła się szósta partia meczu szachowego o mistrzostwo świata między obrońcą tytułu BORYSEM SPASSKIM i pretendentem ROBERTEM FISCHEREM. Po pięciu partiach wynik meczu jest remisowy 2,5:2,5. Szóstą partię rozpoczął FISCHER grając białymi, posuwając się na c4. Takie rozpoczęcie partii zastosował pretendent po raz trzeci w swej karierze szachowej.

Równe szanse dla wszystkich!

Seagren i Isaksson nie będą uprzywilejowani...

W Monachium odbywa się posiedzenie komisji technicznej Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej (IAAF), na którym rozpatrywane są problemy związane z organizacją konkurencji lekkoatletycznych podczas olimpiady. Komisja postanowiła nie dopuścić do olimpijskich zawodów tyczek, używanych przez trzeciego rekordzistę świata Seagrena (USA) i rekordzistę Europy Isaksona (Szwecja). Tyczki te konstruowane ze specjalnych materiałów są lżejsze od normalnie używanych i bardziej sprężyste. Umożliwiają wzrost zawodnikom uzyskiwanie lepszych wyników. Dotychczas tylko niewielka grupa tyczkarzy korzystała z nowego sprzętu.

Komisja IAAF uznała za wszystkim uczestnikom Igrzysk Olimpijskich prawo startu w dyscyplinach, w których zgłosili się do startu. Zawodnicy mieliby możliwość startu w eliminacjach, a w razie ich zwycięstwa w finałach. Zawodnicy mieliby możliwość startu w finałach, jeśli w eliminacjach zajmą miejsca od 1 do 6. Zawodnicy mieliby możliwość startu w finałach, jeśli w eliminacjach zajmą miejsca od 1 do 6.

Wiadomo dodać, że w innych zawodach nie zabrania się stosowania nowego sprzętu. Rekordzista świata Seagrena (5,60) i rekordzista Europy Isaksona (5,59) zostaną zawierzone przez IAAF.

Penarol pokonany w Łodzi

Kmiecik i Lato strzelcami bramek

Na zakończenie uroczystości otwarcia VI Igrzysk Młodzieży Szkolnej rozegrano na stadionie LKS międzynarodowy mecz piłkarski, w którym narodowa kadra POLSKI pokonała PENAROL MONTEVIDEO 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: w 43 minucie **KMIECIK** i w 76 min. **LATO**.

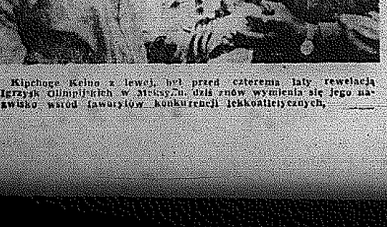

Kipchoge Keino z lewej, był przed czterema laty rewelacją Igrzysk Olimpijskich w Meksyku, dziś znów wymienia się jego nazwisko wśród zawodników konkurencji lekkoatletycznych.

Polskie „orlony" i „jantary" najlepsze

Jan Wróblewski mistrzem świata

Wielkim sukcesem reprezentantów Polski zakończyły się kolejne szybowcowe mistrzostwa świata. Czwórka naszych pilotów zdobyła trzy medale: jeden złoty i dwa brązowe oraz ósme miejsce. Nie lada wyczynu dokonał **Jan Wróblewski**, zdobywając już po raz drugi tytuł mistrza świata. Przed siedmiorma laty zajął on w Anglii pierwsze miejsce w klasie otwartej, natomiast w Vrsac wywalczył złoty medal w klasie standard. W tej samej klasie **Franciszek Kępka** zdobył brązowy medal. Doskonałym osiągnięciem jest także zajęcie trzeciego miejsca przez **Stanisława Kluka** w klasie otwartej oraz ósma pozycja **Henryka Muszczyńskiego** w tej klasie. We Vrsac Polacy odnieśli największy sukces w historii polskiego szybownictwa. W Kolonii, w 1960 roku nasi piloci zdobyli także trzy medale, lecz nie było wśród nich złotego.

Sukces pilotów jest równoczesny z sukcesem polskiej myśli konstrukcyjnej. Szybowce „orion" i „jantar" zajęły miejsce w gronie czołowych konstrukcji świata, co podkreśliło się we Vrsac przy każdej okazji. Wyrazem tego jest zdobycie przez **Stanisława Kluka** cennego trofeum — złotego pucharu świata Międzynarodowej Federacji Lotniczej dla najlepszego szybowca o rozpiętości skrzydeł 19 m. Przed „jantarem" znalazły się bowiem tylko ponad 20-metrowe „nimbus II" i „AS-W 17". W pobitym polu natomiast pozostały m. in. wszystkie 19-metrowe „cirlusy", „kestrele" i „AS — 12" a także „superszybowce" o 2-metrowej rozpiętości skrzydeł, jak „nimbus 604" czy „calif". Jeszcze raz potwierdzona została we Vrsac przodująca pozycja polskich pilotów i polskich szybowców.

WYNIKI

Klasa standard:

1. **Wróblewski (Polska) „orion" 5529 pkt.**
2. **Rudenski (ZSRR) „ASW-15" 5219 pkt.**
3. **Franciszek Kępka „orion" 5107 pkt.**
4. **Teuling (Holandia) „LS - 1" 5094 pkt.**
5. **Carty (Francja) „H - 201 Libelle" 4959 pkt.**
6. **Reuner (Australia) „STD cirrius' 4787 pkt.**
7. **Ragot (Francja) „LS - 1" 4734 pkt.**
8. **Kuzniaczow (ZSRR) „ASW - 15" 4687 pkt.**

Klasa otwarta

1. **Ax (Szwecja) „nimbus II" 5816 pkt.**
2. **Viitanen (Finlandia) „ASW - 17" 5779 pkt.**
3. **Stanisław Kluk (Polska) „jantar" 5760 pkt.**
4. **Goodhart (W. Brytania) „kestrel - 19" 5609 pkt.**
5. **Johnson (USA) „ASW - 17" 5451 pkt.**
6. **Burton (W. Brytania) „kestrel - 19" 5284 pkt.**
7. **Hollinghaus (NRF) „nimbus II" 5219 pkt.**
8. **Henryk Muszczyński (Polska) „jantar" 5153 pkt.**

Nowy rywal Wernera

Karl Honz rekordzistą Europy na 400 m

Na lekkoatletycznych mistrzostwach NRF, odbywających się na Stadionie Olimpijskim w Monachium, KARL HONZ ustanowił rekord Europy w biegu na 400 metrów osiągając na tym dystansie znakomity rezultat 44,7 sek. Drugie miejsce w tym biegu zajął Hermann czasem 45,3.

Świetne wyniki padły również w finałowym biegu na 400 m ppl. Zwyciężył Buettner 49,2 przed Schubertem 49,4, Zieglerem 49,6 i Reibertem 49,6.

W Lipcowe Święto

Edward Stawiarz z Wawelu triumfuje na ulicach Radomia

W sobotę rozegrano w Radomiu mistrzostwa Polski w maratonie. Przed wyruszeniem biegu zawodników, gości i liczne zastępy mieszkańców miasta powitał **Jerzy Bednarczyk**, przewodniczący Prez. MRN.

O godzinie 19.30 nastąpił start ostry. Biegacze mieli do pokonania trasę składającą z siedmiu dużych pętli wiodących ulicami, każda po 5.485 metrów oraz jednej małej, liczącej 3.800 metrów.

Do maratonu zostało zgłoszonych 52 zawodników. Ostatecznie wystartowało 45 z 34 klubów. Z czołówki zabrakło jedynie **Bogusza**. Barw naszego województwa broniło 6 biegaczy.

Najstarszym maratończykiem, który wystartował, był **Kazimierz Klimaszewski** ze Startu Namysłów, liczący 52 lata, najmłodszym **Jan Masiarz** z Radomiaka.

Już od samego startu utworzyła się czołówka, składająca się z czterech biegaczy. Byli to: **Stawiarz, Łęgowski, Padolak i Wawrzut**, którzy w ostrym tempie rozpoczęli pokonywanie trasy, chcąc uzyskać minimum olimpijskie, wynoszące 2:17.00. Był to bowiem ostatni bieg eliminacyjny przed Olimpiadą w Monachium. Międzyczasu tej czwórki na 10 km wynosił 32.06,0, na 20 km trasy 1:05.16. Między 20 i 25 km kryzys przeżywał najpierw **Wawrzuta**, następnie **Łęgowski** i w tej kolejności odpadali z czołówki. Ten ostatni nie uzyskał nawet biegu. Upał, konfiguracja trasy, różna nawierzchnia spowodowały, że tempo coraz bardziej słabło. Na dwa okrążenia przed metą odpadł **Padolak**. Od tego momentu Stawiarz samotnie zdążał do mety. Mistrza Polski i następnych zawodników kończących bieg przywitały na mecie setki rakiet. Ostatecznie maraton ukończyło 32 biegaczy, w tym najmłodszy J. Masiarz.

Wyniki: 1. Edward Stawiarz Wawel Kraków — 2:27.45, 2. Kazimierz Padolak — Owando Gdańsk — 2:29.06, 3. Jan Wawrzuta, Śląsk Wrocław — 2:33.13, 4. Jerzy Koczy, Naprzód Rudyszwa — 2:33.42, 5. Janusz Wąsowicz, RKS Ursus — 2:34.00, 6. Kazimierz Orzeł, Górnik Jaworzno — 2:35.01, 7. Eugeniusz Czechowicz LZS Zielona Góra — 2:36.35, 8. Marian Woźnicka, Cracovia Kraków — 2:39.30, 9. Andrzej Świątek, Górnik Zabrze — 2:40.11, 10. Stanisław Fiaska, Flota Gdynia — 2:41.30.

Wyniki naszych zawodników: 14. Józef Jankowski, Radomiak — 2:43.18, 19. Janusz Kaus, Radomiak — 2:49.10, 22. Jerzy Nowak, Dąb Kozienice — 2:55.06, 25. Jerzy Kapusta, Radomiak — 2:59.21, oraz na 32 miejscu sklasyfikowano najmłodszego zawodnika wyścigu 20-letniego Jana Masiarza z Radomiaka w czasie 3:51.0.

MÓWI EDWARD STAWIARZ

Jestem niezmiernie zadowolony, że zwyciężyłem, niestety wynik nie odzwierciedla mojej formy. Różne nawierzchnia uszczególnie bruk dał się nam kolidnie we znaki. Poza tym tempo. Mimo burzy, jaka wczoraj przeszła nad Radomiem, w ogóle się biegu trudno było oddychać. Pragnę dodać, że jest to na trzeci bieg maratoński w okresie niespełna trzech miesięcy. Pierwszy w tym roku maratoński 29 kwietnia w Karl-Marx-Stadt.

Uczeń „przeskoczył" nauczyciela! Na razie podczas ćwiczeń treningowych.

Czy Witold Stachurski rzeczywiście „przeskoczy" swego trenera, Leszka Drogosza, który w latach 60 był trzykrotnym mistrzem Europy, to z łzami w oczach olimpijskich pokażą — jak na razie brązowy medal, gratulowany się już wkrótce.

Pięciorz Błękitnych stanowie przy gotowaje się do startu w Monachium. Życzymy mu, by mógł więcej szczęścia w tunelu olimpijskim niż jego trener, na Igrzyskach Helsinki, Melbourne i Rzymu.

Fot. Z. Janko

VI Igrzyska Młodzieży Szkolnej otwarte

Słaby start kielczan

ŁÓDŹ (Dalekopisem). Dość dobrze rozpoczął się dla naszej reprezentacji pierwszy dzień VI Igrzysk Młodzieży Szkolnej. W odległym od Łodzi o 40 km Lasku odbył się pierwszy z dwóch etapów szosowego wyścigu kolarskiego na dystansie 25 km. Na starcie stanęło 92 zawodników, którzy stoczyli zaciętą, wyrównaną i na wysokim poziomie stojącą walkę o zwycięstwo i cenne sekundy bonifikaty. Mimo wielkiego upału, tempo jazdy było niezwykle szybkie, a jednak do mety dojechała w jednym czasie wielka grupa złożona aż z 69 zawodników. Na finiszu w pięknym stylu wygrał reprezentant stolicy *Biesiadecki*, ale do walki o czołowe lokaty zdołał się także włączyć radomianin *Wacław Borucz*, syn znanego trenera, przygotowującego do olimpijskiego startu kadrę szermierzów. Po pięknej walce Borucz Junior uplasował się na bardzo dobrym czwartym miejscu. Pierwsi trzej zawodnicy otrzymali sekundowe nagrody (20, 15 i 10 sekund) i jako faworyci wystartują do drugiego etapu, który rozegrany zostanie w ostatnim dniu igrzysk.

W głównej grupie wczorajszego wyścigu, z takim samym czasem jak zwycięzca, ale na dalszych pozycjach, przybyli trzej inni nasi zawodnicy — *Mirosław Koziol* z Radomiaka, *Jan Karkocha* z Opoczniankii i *Marek Durlej* z SHL. Przeciętna szybkość głównej grupy bardzo wysoka — 42,8 km/godz. A przecież to dopiero piętnastoletni chłopcy.

Po tym dość przyjemnym dla nas początku, następły jednak rozczarowania. Największe chyba sprawili korzykarze. Nie dla tego, że przegrali swój pierwszy mecz z Zielona Górą, lecz z tej racji, iż ponieśli porażkę w bardzo kiepskim stylu. Stanowili zlepek nie rozumiejących się, skłóconych i grających bez większej ambicji chłopców, którzy nie bardzo wiedzieli, co mają robić na boisku do koszykówki. Nie dotyczy to jedynie najlepszego zawodnika naszej drużyny, *Świlata*, a częściowo również *Sudera*, chociaż i oni grali stanowczo poniżej swoich możliwości. W tej sytuacji porażka w stosunku 44:62 (29:31) jest zupełnie zrozumiała. Przekonaliśmy się jednak, że na miła niespodziankę z tej strony liczyć nie należy. W drugim meczu tej grupy Białystok, w którym nasi chłopcy grają dziś rozgrywki Szczecin.

Jeszcze gorzej było na stadionie lekkoatletycznym. Tylko jeden zawodnik — *Pysiek* z Radomiaka wszedł do szerokiego finału w rzucie dyskiem, ale nie tam nie zdziałał plasując się na 12 miejscu.

Pierwszy dzień VI IMS zakończył się więc dla naszej ekipy zerowym dorobkiem punktowym. Jesteśmy jedną z nielicznych reprezentacji, która nie ma jeszcze punktów. I nie ma już chyba nawet co marzyć o obronie lokaty ze Szczecina. Nie ma też sensu popadać w pesymizm. Wszyscy nasi reprezentanci wierzą, że już dziś będzie znacznie lepiej.

MIECZYSŁAW KALETA

Hiszpan Viejo pierwszy w Jarosławiu

Mytnik nadal liderem Tour de Pologne

Czwarty etap wyścigu kolarskiego dookoła Polski rozegrany na trasie Hrubieszów—Jarosław, długości 146 km wygrał Hiszpan **Jose Viejo**. Mimo wielkiego upału, kolarze wykazali dużą aktywność. Na 45 km uformowała się 21-osobowa czołówka. Na około 50 km przed metą kontratakowała czołówkę 5-osobowa grupka z liderem **Mytnikiem i Stanisławem Gardą**. Szybko dogonili oni uciekinierów, ale tuż na 25 km przed metą uciekła z kolei 10-osobowa grupka, nie było już w niej lidera. Na około 1 km przed stadionem zaaskował samotnie Hiszpan **Viejo** i kontratakowały przez niego ukończył etap po niemal całkowicie zalanej wodą bieżni po burzy z ulewą.

Przykrym zaskoczeniem były wycofanie się na trasie Czechowickiego z **Kluja**. Zostali oni do pewnej Hrusiukowi po dekoracji. Kluja, Czechowicz i Hrusiukowi po dekoracji kolo dla Hanuszka i obaj zrezygnowali z wyścigu, wykazując niepokojący zresztą spadek formy.

Wyniki IV etapu: **1. Viejo** (Hiszpania) 3:22:46, **2. Demel** (Polonia Warszawa) strata 4 sek., **3. Laberis** (LZS Gryf Szczecin) — 11 sek., **4. Garda** (Start Bielsko) — 11 sek., **5. Moreels** (Belgia) — 11 sek., **6. Matusiak** (Arkonia Szczecin) — 11 sek.

Klasyfikacja po 4 etapach: **1. Mytnik** (Flota Gdynia) 9:33:35, **2. Bylicki** (LZS Pawlikowice-Kaja) — strata 8 sek., **3. Stanisław Garda** (Start Bielsko) — 26 sek., **4. Brzeiny** (Legia Warszawa) — 48 sek., **5. Wagner** (NRD) — 1:01, **6. Jarema** (Arkonia Szczecin) — 1:53, **7. Tadeusz Mycek** (LZS Tarnobrzeg) — 2:00, **8. Ruelame** (Hiszpania) 2:33, **9. Krzeszowiec** (Piast Gliwice) — 3:47, **10. Demel** (Polonia Warszawa) — 3:56.

Rumun'a — ZSRR 3:2

Nastase zdobywcą zwycięskiego punktu

Tenisiści Rumunii zajęli pierwsze miejsce w europejskiej grupie „A" rozgrywek o Puchar Davisa, zwyciężając w Tbilisi drużynę **ZSRR 3:2**. W ostatnim dniu meczu **Metreweli** (ZSRR) pokonał **Tiriaca** (Rumunia) 2:6, 6:4, 1:6, 6:4, 6:3, wyrównując stan na 2:2. Do decydującej gry na korcie wyszli finalista wimbledonu **Nastase** (Rumunia) i **Kukuszaszwili** (ZSRR). Zwyciężył **Nastase** 6:2, 6:2, 6:3.

Polscy żużlowcy w finale MS

Polscy żużlowcy zakwalifikowali się do finału drużynowych mistrzostw świata. W zawodach półfinałowych, rozegranych w Leningradzie, nasi reprezentanci zajęli pierwsze miejsce — 40 pkt., wyprzedzając ZSRR 33 pkt., CSRS 13 pkt. i NRF 8 pkt. Dwa pierwsze zespoły Polska i ZSRR awansowały do finału.

We wszystkich biegach Polacy i żużlowcy ZSRR wyraźnie górowali nad przeciwnikami, nadając ton walce. Po pierwszej serii biegów nasi reprezentanci uzyskali 2 pkt. przewagi, w 13 biegu pechowy upadek wprawdzie wyeliminował z walki **Jerzego Gryta**, ale Polacy zdołali utrzymać przewagę.

Indywidualnie najlepszym zawodnikiem leningradzkich półfinałów był **Plech**, który wygrał wszystkie biegi, zdobywając 12 pkt. Pozostałe punkty dla Polski zdobyli: **Glueckich** 10 pkt. **Waloszek** 7 pkt., **Jancarz** 6 pkt. i **Gryt** 5 pkt.

Finał tegorocznych drużynowych mistrzostw świata odbędzie się 30 września w Ohling (NRF). Oprócz reprezentantów Polski i ZSRR prawo startu w finale zapewnili sobie także żużlowcy Anglii i Szwecji.

W Pucharze Lata

Ty ko Odra zdobyła punkty

Przedostatnia kolejka spotkań o Puchar Lata było niespodzianką dla polskich zespołów. Jedynie **Odra Opole** zdołała wywalczyć dwa punkty, zwyciężając Fram Kopenhagę 4:0. Pozostałe trzy ekipy zaliczyły porażki. Najwyżej w tabeli uplasowały się Stal Mielec i Wisła Kraków, mimo porażek. Wisła w tej grupie zajmuje 3 miejsce, a Stal — na trzecie. Na koniec grupy zajmują najlepsze miejsce Odra, Górnik Walbrzych oraz Szczecin Jedynie Dwójka Stal i Odra mają jeszcze szanse na zwycięstwo w swych grupach.

Wyniki przedostatniej kolejki oraz tabele:

GRUPA I

KB Kopenhaga — Swarowski Wacker Innsbruck 2:1 (2:1).

Orgryte Goteborg — AC Nino 2:1 (1:2).

1. AC Nino	5	10	14:4
2. Swarowski	5	4	11:9
3. Orgryte	5	3	10:8
4. KB Kopenhaga	5	2	7:13

GRUPA II

JFK Nordseeping — Austria Salzburg 2:1 (0:1)

FC Winterthur — Górnik Walbrzych 3:2 (1:1)

1. JFK Nordseeping	5	8	10:4
2. Austria Salzburg	5	4	9:5
3. FC Winterthur	5	3	8:7
4. Górnik Walbrzych	5	2	5:11

GRUPA III

Young Boys — Alvidoberg FF 1:1 (1:1)

1. St. Etienne	4	7	8:1
2. Wisła	5	7	9:5
3. Avidoberg	5	3	5:7
4. Young	4	1	3:8

GRUPA IV

Olympique Nicea — Malmoe FF 1:1 (2:1)

1. Almannia Aleksjagen	4	7	8:1
2. Slavia Praga	4	6	7:2
3. Malmoe FF	5	4	7:3
4. Olympique	4	3	3:5
5. Alamannia	4	1	2:6

GRUPA V

FC Zurich — Slovan Bratislava 1:1 (1:2)

Vienna — Djurgarden 3:0 (1:0)

1. Vienna	4	7	8:1
2. Slovan	4	5	6:2
3. FC Zurich	5	3	5:7
4. Djurgarden	5	1	2:8

GRUPA VI

Velje BK — Landskrona Boys 1:1 (1:1)

1. ZVL Zilina — Eintracht Brunszwik 1:0 (1:0)			
1. Eintracht	4	8	9:4
2. ZVL Zilina	4	5	7:3
3. Landskrona Boys	4	4	5:7
4. Velje BK	5	1	2:8

GRUPA VII

Stal Mielec — Grasshoppers 0:2

Hvidovre Hannover 96 1:2 (0:1)

1. Hannover 96	5	8	9:1
2. Grasshoppers	5	7	8:2
3. Stal Mielec	4	5	5:3
4. Hvidovre	5	1	2:8

GRUPA VIII

Odra Opole — Fram Kopenhaga 4:0 (2:0)

Rawensbrue Oberhausen — Vasas 1:2 (2:1)

1. Vasas	5	8	9:1
2. Odra	5	7	8:2
3. Rawensbrue	5	4	5:5
4. Fram	5	1	2:8

ZE ŚWIATA

● Podczas mistrzostw Włoch w Soli forgowa uzyskała drugą w tym sezonie wynik na świecie w skoku w dal — 6,88.

● W Pradze rozpoczęły się lekkoatletyczne mistrzostwa CSRS. Na wysokim poziomie stał skok w dal, który w którym zwyciężyła Suranova 6,55 przed Nygrynova 6,47.

● Koszykarze Brazylii zajęli pierwsze miejsce w międzynarodowym turnieju o puchar stanu Gwanabara w Sao Paulo, zwyciężając w decydującym meczu reprezentację USA 107:93 (57:37). Brazylia zdobyła 8 pkt., wyprzedzając MEKSYK i USA po 6 pkt. oraz Hiszpanię i Argentynę po 3 pkt.

● W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Francji najlepszy wynik uzyskała Tellier, która wygrała bieg na 100 m w czasie 11,2. W rzucie w dal mężczyzn pod nieobecność rekordzisty Francji, Pani, triumfował Vix 7,94 przed Tourretem 7,85. Bieg na 1500 m wygrał Dufresne 3:41,4 przed Borbergerem 3:43,2. W półfinałach biegu na 200 m trzej zawodnicy: Fenouil, Meis i Sainte-Rose uzyskali jednakowy rezultat 20,8.

● W miejscowości Mondello koło Palermo, rozpoczął się międzynarodowy turniej koszykarski kobiet z udziałem drużyn Francji, Kanady, Polski i Włoch. W pierwszym dniu imprezy reprezentacja Polski pokonała Francję 47:38 (22:24), a Włoszki wygrały z Kanadą 43:34 (22:16).